

Protokół Nr XXVI/09

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **29 czerwca 2009 roku** w sali konferencyjnej Urzędu
Miasta, w zamku,
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej
Rady Miasta.

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 16⁴⁵ z przerwą w godz. od 11³⁰ do 14³⁰.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności
uczestniczyło 20 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ	- Burmistrz Miasta
Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA	- Skarbnik Miasta
Pan Tadeusz MARCHLEWICZ	- Sekretarz Miasta
Pani Magdalena RZĄP	- Inspektor w Zespole Radców Prawnych
Pan Sławomir KSIEŻOPOLSKI	- Naczelnik Wydz. Organizacyjnego
Pani Monika SKRZYPEK	- Naczelnik Wydziału PNs
Pan Leonard WITKOWSKI	- Inspektor w Wydziale WRP
Pan Wojciech FABIŃSKI	- Naczelnik Wydziału GKW
Pani Ewa NERS	- Naczelnik Wydziału EKS
Pan Ładysław CICHOSZ	- Inspektor w Wydziale EKS
Pani Teresa NOWAKOWSKA	- Radna Sejmiku
Pan Dariusz MAĆKOWIAK	- Dyrektor MDK
Pan Piotr JĘDRZEJEWSKI	- rzecznik Komendy Powiatowej Policji
Pan Zenon SZACHERSKI	- Prezes DAR S.A.
Przewodniczący zarządów osiedli	- zgodnie z załączoną listą obecności
Kilku mieszkańców miasta	
Przedstawiciele lokalnych mediów	

Przebieg sesji**Pkt 1**

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

Ad pkt 2*Zmiany w porządku dziennym sesji :*

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, nikt nie zgłasza zmian do porządku, więc poinformuję, że przyjęliśmy smutną wiadomość o śmierci Jerzego Miecznikowskiego. Jerzy Miecznikowski był radnym II kadencji Rady, w latach 1994-1998. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Budżetowej. Jest nam również znany jako prezes firmy zatrudniającej wielu naszych mieszkańców. Jest wniosek od państwa, aby na czas jego pogrzebu, tj. w godzinach 11³⁰ do 14³⁰ zrobić przerwę, gdyż wiele osób z naszego składu chce uczestniczyć w pogrzebie.

Rada jednomyślnie, tj. 19 głosami „za” postanowiła, że w godzinach od 11:30 do 14:30 nastąpi przerwa w obradach.

Po czym uczestnicy sesji minutą ciszy uczcili pamięć Jerzego Miecznikowskiego.

A dalej – na wniosek Przewodniczącej, Rada zdecydowała, że punkt 19 rozpatrzony zostanie jako punkt 11. Po czym Rada przystąpiła do realizacji porządku dziennego sesji, w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołów XXIV i XXV sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.
8. Odpowiedź na interpelację zgłoszoną na XXIV sesji.
9. Interpelacje radnych i zapytania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia na okres dwudziestu lat w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 24 w Działdowie.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XI/116/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie i sposobu ich pobierania.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Wolności 64.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Jagiełły w Działdowie.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezbędnej do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej położonej przy ul. Władysława Jagiełły w Działdowie.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres dziesięciu lat w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Aleksandra Orłowskiego róg ul. Zbigniewa Pronaszko w Działdowie, przeznaczonej pod zabudowę jednorodziną z działalnością gospodarczą.

17. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela oraz ustalenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin.
18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia odpłatności za świadczenia przedszkoli miejskich.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych.
20. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych.
21. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2009.
22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo.
23. Odpowiedzi na zapytania.
24. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła protokoły XXIV i XXV sesji.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- do 30 kwietnia, a więc w terminie ustawowym, otrzymała od wszystkich radnych oświadczenia majątkowe za rok 2008. Po jednym egzemplarzu oświadczeń wraz z kopiami PIT przekazała do Urzędu Skarbowego, a części jawne oświadczeń przekazała panu Burmistrzowi w celu zamieszczenia ich na BIP,
 - niezwłocznie po sesji przekazała panu Burmistrzowi wyciąg z protokołu sesji, zawierający zapytania, na które pan Burmistrz zobowiązał się udzielić odpowiedzi na piśmie. A w dniach 11 i 12 maja pani Elżbieta Konarzewska, pan Wiesław Nowicki i pan Włodzimierz Przybyłka otrzymali odpowiedzi na swoje zapytania. Ona także je otrzymała. Znajdują się one na stole prezydyjnym – także osoby zainteresowane będą się mogły z nimi zapoznać,
 - Regionalna Izba Obrachunkowa w Olsztynie, uchwałą nr 102/105/09 z dnia 28 maja 2009 roku stwierdziła nieważność zapisów paragrafu 3 naszej uchwały nr XXIX/272/09 z dnia 30 kwietnia 2009r. w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetowego roku 2009. Zapis ten brzmi : zabezpieczenie kredytu stanowić będzie weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. RIO uchylając ten zapis stwierdziła m.in., że ... wystawienie weksla in blanco jest zaciągnięciem zobowiązania, a żaden przepis prawa nie daje organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego uprawnień do podejmowania uchwał, wskazujących organowi wykonawczemu sposób i rodzaj ustanowienia zabezpieczenia umowy kredytowej – tak więc Rada podejmując uchwałę w paragrafie 3 przekroczyła przysługujące jej kompetencje ,
 - 13 maja wpłynął wniosek państwa Kochańskich i Masiaków o budowę ulicy Żytniej na odcinku 50 metrów – wniosek ten przekazała według właściwości panu Burmistrzowi,
 - otrzymała od Komisji Rewizyjnej protokół kontroli Przedszkola Miejskiego nr 4 w zakresie bezpieczeństwa, porządku i gospodarności,
- oraz
- protokół kontroli Burmistrza w zakresie przetargów przeprowadzonych w latach 2007-2008 pod kątem przygotowania dokumentacji przetargowej, przygotowania przetargów i realizacji inwestycji oraz złożone przez Burmistrza uwagi do tej kontroli i jej wyników – a z wynikami tych kontroli Rada zostanie zapoznana w punkcie 7.

Ad pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 4 maja do 3 czerwca 2009r. oraz od 5 czerwca do 26 czerwca 2009r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Korzystając z tego, że jestem przy głosie - zgodnie z obietnicą, którą składałem - chciałem poinformować Szanownych państwa radnych, że odbyły się walne zgromadzenia w spółkach, w których Gmina-Miasto Działdowo ma swoje udziały, i że nastąpiły zmiany w radach nadzorczych tych spółek. Otóż - została złożona rezygnacja przez Tomasza Mazurkiewicza z pracy w Radzie Nadzorczej Działdowskiej Agencji Rozwoju z dniem 31 maja 2009 roku. Ta rezygnacja została przyjęta, a na miejsce Tomasza Mazurkiewicza delegowałem do zasiadania w tej radzie - pana Sławomira Gutkowskiego. Nastąpił także wybór nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczącego tej rady. Nowym Przewodniczącym Rady Nadzorczej DAR S.A. został pan Paweł Cieśliński, natomiast zastępcą Przewodniczącego - pan Mirosław Antoszewski. W związku z tym nastąpiły też zmiany w pozostałych dwóch radach nadzorczych. I tak – w miejsce pana Sławomira Gutkowskiego - do Rady Nadzorczej w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej został powołany pan Stanisław Czerwiński, który dotychczas zasiadał w Radzie Nadzorczej w Przedsiębiorstwie Ciepłowniczym. Natomiast w miejsce pana Stanisława Czerwińskiego do Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego został powołany Mirosław Konieczny. A na Przewodniczącego Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego za pana Stanisława Czerwińskiego - został powołany pan Władysław Wójtowicz.

Ad pkt 6

Nie składano sprawozdań z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.

Ad pkt 7

Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym :

Pan Adam STOLARSKI – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska przekazał, że na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2009r. Komisja:

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wydzierżawienia na okres dwudziestu lat w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej przy ulicy Marii Skłodowskiej – Curie 24 w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości zabudowanej, położonej w Działdowie przy ulicy Wolności 64,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości, położonej przy ulicy Władysława Jagiełły w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezbędnej do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej przy ulicy Władysława Jagiełły w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna – sprzedaży nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy – Miasto Działdowo,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres dziesięciu lat w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ulicy Aleksandra Orłowskiego róg ulicy Zbigniewa Pronaszko w Działdowie, przeznaczonej pod zabudowę jednorodzinną z działalnością gospodarczą,
- i w ostatnim punkcie Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zmiany uchwały nr XI/116/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie i sposobu ich pobierania - przy jednoczesnym wniosku o rozpatrzenie w najbliższym czasie możliwości zniesienia strefy płatnego parkowania w soboty.

Pan Mieczysław FAFIŃSKI – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że Komisja odbyła posiedzenie w dniu 26 czerwca 2009r., na którym :

- rozpatrzyła i pozytywnie zaopiniowała projekty uchwały Rady Miasta w sprawach :
 - 1) wydzierżawienia na okres 20 lat w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 24 w Działdowie,
 - 2) wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ulicy Wolności 64,
 - 3) ustalenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w artykule 42, ust. 3, ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku, Karta Nauczyciela oraz ustalenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli, realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym, tygodniowym, obowiązkowym wymiarze godzin,
 - 4) określenia odpłatności za świadczenia przedszkoli miejskich,
 - 5) zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych,
- ponadto Komisja zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie projekty organizacyjne szkół i przedszkoli na rok szkolny 2009/2010. A w końcowej części posiedzenia Komisja zapoznała się z planem wypoczynku dzieci i młodzieży oraz z organizacją imprez plenerowych w okresie letnim 2009.

Pani Teresa OLSZEWSKA – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 26 czerwca Komisja:

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie określenia odpłatności za świadczenia przedszkoli miejskich,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zmiany uchwały nr XI/116/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie i sposobu ich pobierania,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych,
- negatywnie rozpatrzyła wniosek Państwowej Szkoły Muzycznej w Działdowie o postawienie znaku zakazu postoju na ulicy Chopina, przy czym Komisja postanowiła zwrócić się do pana Burmistrza, aby zlecił Straży Miejskiej częstsze kontrolowanie tej ulicy.

Pan Marian ODACHOWSKI – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że Komisja na posiedzeniu w dniu 25 czerwca :

- zapoznała się ze sprawozdaniem Zarządu Działdowskiej Agencji Rozwoju S.A. i jej wynikiem finansowym za rok 2008,
- pozytywnie zaopiniowała 3 projekty uchwał Rady Miasta, które będą przedmiotem obrad na dzisiejszej sesji, tj. w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2009, w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowa oraz w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta dotyczącej strefy płatnego parkowania. Podobnie jak na Komisji Gospodarczej, przyjęto wniosek pana radnego Michała Struzika o rozważenie możliwości, a zwłaszcza zbadanie zgodności z prawem, wniosku dotyczącego wycofania opłat w soboty w strefie.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej:

Na wstępie usprawiedliwię kolegę radnego Orzechowskiego, który miał pilny wyjazd i poprosił mnie o przedstawienie tego sprawozdania.

Proszę państwa, w okresie międzysesyjnym Komisja Rewizyjna w pełnym składzie spotkała się 15 czerwca głównie po to, żeby omówić protokoły kontroli Przedszkola Miejskiego nr 1, Przedszkola Miejskiego nr 4 oraz protokół kontroli przetargów w zakresie ich przygotowania, realizacji i realizacji inwestycji. Również w okresie międzysesyjnym zespoły kontrolne spotykały się w celu prowadzenia dalszych kontroli - zgodnie z planem przyjętym przez Radę Miasta. Pozwolę sobie po części przedstawić te protokoły, które zostały już przez Komisję omówione, i które zostały złożone na ręce pani Przewodniczącej.

Protokół kontroli przeprowadzonej w Przedszkolu Miejskim nr 4. Kontrola była przeprowadzona 12 maja 2009 roku przez zespół kontrolny w składzie: pan Andrzej Tessar i pani Teresa Olszewska. Zespół kontrolny dokonał następujących czynności: porównał stan faktyczny z przedłożoną dokumentacją, zapoznał się z bieżącą działalnością placówki w zakresie realizowanych zadań dydaktycznych i opiekuńczo – wychowawczych. Zapoznał się z wynikami kontroli przeprowadzonych przez Powiatową Stację Sanitarno – Epidemiologiczną i Państwową Inspekcję Pracy. Dokonał oględzin placówki ze szczególną uwagą na dokonanie inwestycji i na istniejące potrzeby.

Nie będę czytał całego protokołu – przedstawię go w skrócie. Otóż - w wyniku przeprowadzonych oględzin, Komisja stwierdziła następujące potrzeby dla poprawy funkcjonowania przedszkola: - modernizacja instalacji elektrycznej, - modernizacja łazienek dla personelu. W dalszej części: sale przedszkolne wymagają wymiany obudowy grzejników, cyklinowania parkietu oraz częściowej wymiany wykładziny dywanowej. Plac zabaw

wymaga wymiany schodów i krawężników w celu poprawy bezpieczeństwa dzieci, modernizacji piaskownic oraz doposażenia w sprzęt rekreacyjny. Teren przedszkola wymaga naprawy ogrodzenia, wymiany bramy wjazdowej i bramki wejściowej oraz wykonania ciągu wjazdowego. Budynek przedszkolny wymaga oceny technicznej w zakresie zawilgocenia elewacji zewnętrznej od strony północnej, celem możliwości jej osuszenia. Również zespół kontrolny w trakcie prowadzonej kontroli nie stwierdził uchybień, jeśli chodzi o stronę dydaktyczną i opiekuńczo – wychowawczą i Komisja pozytywnie oceniła pracę kierownictwa oraz personelu przedszkola.

W dalszej części przedstawię państwu najważniejsze rzeczy z protokołu kontroli Przedszkola Miejskiego nr 1.

Kontrolę przeprowadził zespół w składzie: pan Józef Zera i pan Krzysztof Jedamski w dniu 23 kwietnia 2009 roku. Kontrolowana jednostka posiada statut, opracowany zgodnie z ustawą o systemie oświaty. Podstawą gospodarki finansowej jest roczny plan dochodów i wydatków. W dalszej części w protokole stwierdzono, że w budynku znajduje się odpowiednia ilość sal, szatni, łazienek, pomieszczeń do leżaków, pomocy naukowych, gabinetów dla personelu oraz chodzi tutaj o pomieszczenia kuchenne - zaplecza magazynowe spełniają swoje funkcje. Posiłki dzieci spożywają w salach zajęć. Transport pożywienia odbywa się za pomocą windy towarowej. Warunki higieniczno – sanitarne : nie stwierdzono tutaj uchybień, ponieważ były one sprawdzone przez Sanepid. Zespół również nie stwierdził zagrożeń związanych z bezpieczeństwem wychowanków i personelu. Drobne uwagi, przekazywane na bieżąco, posiada pani dyrektor przedszkola. W dalszej części w protokole omówiono inwestycje przewidziane na rok 2009. I stwierdzono, że niezbędne jest ocieplenie ściany szczytowej budynku od strony północnej oraz zainstalowanie ekranów dźwiękochłonnych wzdłuż ogrodzenia przy ulicy Małka, to jest przy drodze wojewódzkiej, co jednocześnie uchroni dzieci od kurzu i pyłu w suchych porach roku. Dalej kontrolujący analizowali również niektóre pozycje z planu wydatków w poszczególnych paragrafach. Wyjaśnienia pani dyrektor uznali za wyczerpujące i na końcu stwierdzono, że kontrola miała charakter wrywkowy i więcej uchybień ani rzeczy negatywnych nie stwierdzono.

I ostatnia kontrola jaka została omówiona 15 czerwca przez Komisję Rewizyjną, tj. kontrola Burmistrza Miasta w zakresie przetargów przeprowadzonych w latach 2007-2008 pod kątem przygotowania dokumentacji przetargowej, przygotowania przetargów i realizacji inwestycji. Była to bardzo trudna kontrola, ponieważ ona wymagała sporej wiedzy merytorycznej i sporego przygotowania. Zespół kontrolny w składzie: Grzegorz Mrowiński, Krzysztof Jedamski, Józef Orzechowski i Zenon Wojnarowski spotykał się trzykrotnie, tj. 17 marca 2009 roku, a następnie 26 marca 2009 roku oraz 4 kwietnia 2009 roku. Wrywkowo

sprawdzono 5 inwestycji, 5 realizowanych przetargów. I są to: 1) budowa boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni syntetycznej przy Zespole Szkół nr 2, 2) budowa kompleksu sportowego w ramach programu „Moje boisko ORLIK 2012” przy ulicy Świerkowej, 3) rozbudowa kanalizacji sanitarnej w Działdowie, osiedle Lidzbarska – etap I, 4) budowa kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej i wodociągu w ulicy Okólnej oraz 5) przebudowa ulicy Rydygiera wraz z niezbędną infrastrukturą.

W trakcie analizy tych 5 przetargów zespół kontrolny stwierdził pewne uchybienia, niedopatrzienia – tak możemy to dzisiaj powiedzieć. Nie będę całego, obszernego protokołu czytał, tylko przeczytam wnioski pokontrolne, natomiast protokół jest oczywiście dostępny dla wszystkich zainteresowanych w biurze obsługi Rady.

Wnioski i zalecenia pokontrolne. Na podstawie analizy materiału zgromadzonego w trakcie postępowania kontrolnego, Komisja Rewizyjna wnioskuje:

1. W związku z budową zespołu boisk „Moje boisko ORLIK 2012” w niekorzystnych warunkach pogodowych, należy systematycznie dokonywać przeglądów pod kątem prawidłowego wykonania zamówienia i bezusterkowej eksploatacji boisk.
2. W przypadku uczestniczenia w przetargach osób spokrewnionych z wysokimi pracownikami Urzędu Miasta, solidnie i wnikliwie analizować ofertę oraz dołożyć wszelkich starań, aby wyeliminować podejrzenia o stronnictwo.
3. Kategorie egzekwować kary umowne za nieterminowe realizowanie inwestycji.
4. Niedopuszczalne jest w trakcie trwania umowy zmienianie sposobu realizacji świadczenia, które było oceniane w toku postępowania przetargowego.
5. Zawsze kierować się interesem mieszkańców Gminy – Miasto Działdowo i postępować zgodnie z obowiązującymi przepisami.
6. Dokonać oceny nawierzchni, która została odtworzona w ulicy 11 Listopada, ulicy Reymonta oraz ulicy Traugutta, po robotach ziemnych i wymianie gruntów, w związku z rozbudową kanalizacji sanitarnej w osiedlu Lidzbarska.

Jak wspominałem, zespół kontrolny protokół omawiał na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej 15 czerwca, a 17 czerwca na ręce pani Przewodniczącej wpłynęło pismo od pana Burmistrza, w którym pan Burmistrz ustosunkował się do protokołu kontrolnego. Ja może w skrócie przytoczę fragmenty tego pisma. Pan Burmistrz oczywiście ma rację zwracając uwagę na to, że w czasie tej kontroli nie były przestrzegane zasady kontroli. Konkretnie chodzi tutaj o przestrzeganie terminów. Komisja Rewizyjna chciała bardzo przeprosić za ten poślizg związany z tak długą kontrolą, ale wynikało to tylko i wyłącznie z trudności, i z naprawdę obszernego materiału, jaki trzeba było przeanalizować, a także,

no z wiedzy merytorycznej, jakiej ta Komisja nie posiada. I niestety, na pewno jest to rzecz, którą my, jako członkowie Komisji chcieliśmy uzupełnić, a to wymagało czasu. Chciałem też zwrócić uwagę, że Komisja Rewizyjna pisząc protokół, opierała się tylko i wyłącznie na faktach, które zostały stwierdzone w trakcie przeprowadzonej kontroli. Dlatego też nie zgadzamy się z pewnymi uwagami pana Burmistrza. Oczywiście, jeżeli chodzi o budowę boiska – panie Burmistrzu – o budowę boiska ORLIK, to racja jest po części po pana stronie. Ale Komisja w trakcie kontroli mimo, że dopominała się dwukrotnie, to nie otrzymała dziennika budowy i nie byliśmy w stanie zapoznać się z zapisami w tym dzienniku. Jeżeli chodzi o podejrzenie antydatowania, bo takie podejrzenie pojawiło się w trakcie kontroli, to my oglądaliśmy dokument i go analizowaliśmy, i faktycznie panie Burmistrzu, ten dokument został wydany 7 grudnia, natomiast został zaewidencjonowany 5 grudnia. I Komisja Rewizyjna nie oceniała, czy był to błąd pracownika, czy był to wynik innych działań. Po prostu stwierdziliśmy fakt, że taka rzecz miała miejsce, natomiast nie ustosunkowaliśmy się do tego, co jest przyczyną takiego błędu, czy uchybienia. W dalszej części panie Burmistrzu, chciałem zwrócić uwagę, że dokumenty, które zostały po czasie nam udostępnione wskazują, że faktycznie boisko mogło być wykonane w terminie, aczkolwiek w trakcie analizy dzienników budowy stwierdziliśmy eliminujące się zapisy. To znaczy, tak: analizując dziennik budowy boiska ORLIK i dziennik budowy ulicy Rydygiera zauważyliśmy, że pod tą samą datą są wykluczające się wpisy, a więc np. na ulicy Rydygiera padał intensywny deszcz, który uniemożliwiał roboty budowlane, natomiast 50 metrów dalej - na boisku ORLIK była piękna pogoda, można było robić wylewkę betonową pod boisko. Także powiem szczerze, że chcąc się ustosunkować do tego pisma - Komisja spotkała się, wnikliwie jeszcze raz przeanalizowała i pojawiło się jeszcze więcej pytań. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady potwierdziła, że w Biurze Rady znajdują się protokoły kontroli Komisji Rewizyjnej i każdy z radnych ma możliwość zapoznania się z nimi.

Ad pkt 8

Odpowiedź na interpelację zgłoszoną na XXIV sesji :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Odpowiedź na interpelację zgłoszoną na XXIV sesji Rady Miasta otrzymaliście państwo w swoich materiałach. Czytaliście ją państwo, a ja tylko dodam, że zarzuty pana Kaszubskiego w stosunku do mojego syna, Karola Bartkowskiego nie potwierdziły się. Nie

otrzymał on dofinansowania. A jeżeli chodzi o pełną listę nazwisk, to ona znajduje się u pana Burmistrza i może być do wglądu pana radnego. Jednakże, ze względu na funkcjonującą ustawę i nie wyrażenie zgody przez beneficjentów na jej upublicznianie - ona może być tylko do wglądu, natomiast nie można z niej robić wypisów i przekazywać o niej informacji.

Ad pkt 9

Interpelacje radnych i zapytania :

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady:

Panie Burmistrzu, chciałbym się spytać - jak postępują prace przygotowawcze dokumentacji i studium wykonalności na inwestycję krytej pływalni z aquaparkiem?

Pani Elżbieta KONARZEWSKA – Wiceprzewodnicząca Rady :

Panie Burmistrzu, pragnę serdecznie podziękować w imieniu mieszkańców za zainstalowanie progu zwalniającego na ulicy Karłowicza. Ale oprócz podziękowań, mieszkańcy jeszcze mają wielką prośbę - o ewentualne wyrównanie parkingu, który mieści się przy budynku od strony ulicy Norwida 3.

Będąc przy głosie Szanowni państwo, pozwolę sobie jeszcze poruszyć jeden temat, a mianowicie - mieszkańcy zgłaszają się do mnie w temacie opłat za przejazdy PKS od stacji w Działdowie do Malinowa. Prawdopodobnie opłata wynosi 3 złote 60 groszy – nie sprawdzałam, ale twierdzą, że taka jest taryfa. A w innych miastach, np. w Olsztynie, czy w Elblągu ta opłata dla rencistów, emerytów czy dla osób niepełnosprawne wynosi tylko 1,20 groszy. Także bardzo proszę panie Burmistrzu o ewentualną interwencję w Dyrekcji PKS. O wyjaśnienie dlaczego są takie dysproporcje między Działdowem a większymi miastami. Dziękuję bardzo.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo! No, ja z kolei, jeśli chodzi o tę interpelację - to jestem innego zdania. Konsultowałem się z pewnymi osobami, które mnie poinformowały, że jest to informacja, która praktycznie powinna być opublikowana na stronie powiedzmy Działdowskiej Agencji Rozwoju. No, ja postaram się swojej tezy dowieść wszelkimi możliwymi sposobami - to jeśli chodzi o jedną sprawę.

Teraz mam następną sprawę tego typu, że od trzech tygodni mieszkańcy zgłaszają, że na parkingu przy ulicy Pocztowej stoi samochód Toyota, czarna RAVka, numer rejestracyjny

NDZ 40 JN. Ma karnet za szybą z datą ważności do 4.06.2009 roku. Przed Komisją Ładu i porządku udałem się do szefa Straży Miejskiej, aby ustalił mi czyj ten samochód jest. Ponoć interwencji już było kilka nawet i do Straży Miejskiej. Jednakże przez trzy tygodnie nic w tym kierunku nie zrobiono. W takim układzie bardzo bym prosił, aby ewentualnie do odpowiedzi na zapytania ustalić, czyj to jest samochód?, dlaczego nie ma abonamentu opłaconego?, i dlaczego się w stosunku do właściciela tego samochodu nie wyciąga konsekwencji?

Następną kwestię chciałbym poruszyć, to jest tak... na marcowej sesji pani Przewodnicząca, jak również w prasie lokalnej, podała, że pozwie mnie do sądu z powództwa cywilnego o naruszenie jej dóbr osobistych. Chciałem państwu zakomunikować, że taka sprawa się odbyła 18 czerwca w Elblągu, tj. sąd I instancji z powództwa cywilnego. I sąd wydał wyrok, iż nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych pani Przewodniczącej, jednocześnie obciążając ją wszystkimi kosztami sądowymi. I jeszcze chciałbym z uwagi na to, że nie miałem możliwości, po prostu, przez ostanie dwie sesje, tj. kwietniową i majową - możliwości odczytania powiedzmy swego oświadczenia, które deklarowałem, że złożę odnośnie tego zajścia. W związku z powyższym króciutko, bardzo krótko chciałbym, po prostu, to oświadczenie odczytać, bo jestem, po prostu, winien zarówno radnym jak i mieszkańcom. Pozwólcie państwo, że krótko odczytam to oświadczenie:

„W związku z rzekomym, zaistniałym zdarzeniem dotyczącym zaboru dwóch koniaków i paczki kawy, zarejestrowanym kamerą w dniu 9.01. w markecie TESCO, którego to miałem dokonać - oświadczam, iż w dniu 19.01. złożyłem zeznanie w tutejszej Komendzie Powiatowej Policji, iż nie pamiętam, czy krytycznego dnia byłem w wymienionym markecie, jak również nie pamiętam czy dokonałem zaboru wymienionych artykułów. Nie zostałem zatrzymany przez ekspedientki przy kasie, ochronę przy wyjściu z marketu - nie wzbudzając żadnych podejrzeń. Z uwagi na oszczercze wypowiedzi w prasie, w Internecie przed i po przesłuchaniu, i uniemożliwieniu mi obejrzenia nagrania na taśmie w tutejszej komendzie - chcąc uniknąć dalszej manipulacji w prasie, radio, telewizji, i włączenia się po sądach dowodząc swojej niewinności - podałem się postępowaniu mandatowemu, wpłacając 163 złote do TESCO, zamykając definitywnie sprawę. Po wyemitowaniu i obejrzeniu filmu na okoliczność tego zdarzenia w telewizji Polsat stwierdzam, iż moim zdaniem, film został zmanipulowany. Aktualnie jestem na etapie zbierania materiału, wypowiedzi dotyczących tego zdarzenia, analizy i przesłania wszystkich materiałów do Rzecznika Praw Obywatelskich celem rozpatrzenia. Jestem niewygodnym radnym dla rządzących, którzy z pewnością podjęli i podejmą wszelkie możliwe działania w kierunku wyeliminowania mnie z Rady Miasta. Świadczą o tym wypowiedzi w telewizji

kablowej Burmistrza, Przewodniczącej Rady Miasta, Zastępcy Przewodniczącego z dnia 6.02.2009 roku. Byłoby to przyjęte z dużym entuzjazmem i satysfakcją przez rządzących. W ostatnim czasie, w imieniu wyborców, nagłośniłem w prasie i na sesjach wiele spraw stawiających Burmistrza i Przewodniczącą Rady Miasta w niekorzystnym świetle. Z tego też powodu robi się dużo szumu w mediach, w Internecie wokół mojej osoby, aby mnie zniszczyć, co jest raczej niemożliwe, gdyż jestem radnym niezależnym - bez jakichkolwiek układów. Dziwi mnie fakt, iż nie podejmuję się działań do osób wchodzących w skład Rady, które mogły dopuścić się czynów o dużo większej wadze. Pozostając w składzie Rady Miasta będę chciał doprowadzić i wyjaśnić kilka spraw, o których jest głośno w Gminie – Miasto Działdowo, którymi zainteresowani są mieszkańcy naszego miasta. Z pewnością nie zawiodę ich oczekiwań. Przepraszam urażonych mieszkańców, wyborców, radnych za zamieszanie wokół mojej osoby. Oświadczenie to chciałem odczytać na kwietniowej i majowej sesji, jednakże Przewodnicząca Rady Miasta, pani Teresa Bartkowska-Furtak, łamiąc statut, uniemożliwiła mi zabranie głosu w wolnych wnioskach - zamykając sesję Rady Miasta, o czym mogą poświadczyć radni. Wyżej wymienione oświadczenie odczytałem na sesji w dniu 29, po wpisaniu się do protokołu sesji. Kaszubski Bogdan. Dziękuję bardzo”.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Panie Burmistrzu! pani Przewodnicząca! Szanowni radni!

Ja w sprawie nietypowej - po prostu jestem zmuszony zaprotestować odnośnie artykułu, który ukazał się w „Gazecie Działdowskiej”. Artykuł ten nosił tytuł : „*Dali trochę – już mają ulicę!*”. Pod tym artykułem również, na końcu, podpisał się pan Burmistrz. Proszę państwa, no do wyborów to jeszcze mamy rok czasu. Uważam, że za wcześnie startujemy z kampanią wyborczą, a artykuł ten niestety wprowadził duże zamieszanie, bo - dajmy trochę – już mamy ulicę! To jak to panie Burmistrzu, nie ma komisji około budżetowej? Radni nie wprowadzają wniosków, czyli jak...coś tam zostało ustalone. Nie ma tutaj pana Burmistrza Duchny, bo na zebraniu, które było w czerwcu zostało ustalone, że pieniądze w granicach 300-400 złotych, które zbierali mieszkańcy, z całym szacunkiem dla pana radnego Zery - zebrał te pieniądze, ale to są pieniądze, które – było publicznie powiedziane – są na wjazdy, na wjazdy do posesji i to jest zmniejszenie kosztów. I ja pochwalam tę decyzję dla mieszkańców, bo nie można mówić, że każda złożona złotówka z pomniejszeniem kosztów jest to jakoś tam zmarnowana złotówka. Nie! Po prostu trzeba docenić tę inicjatywę. Tylko nie mówmy... co mamy powiedzieć na następnym zebraniu tym mieszkańcom, którzy 40 lat czekają na te ulice i nie ma żadnego efektu. Tu wspomniał pan radny Mrowiński jak wyglądają ulice, które czekają w kolejności do zrobienia. I nie opowiadajmy, że damy po

300-400 złotych i już mamy ulicę!. Po co mamy komisje około budżetowe?, Po co mamy budżet?. Planujemy, składamy wnioski i dopiero realizujemy. Przede wszystkim każda ulica musi być przeanalizowana, czy ona wchodzi w ten budżet, bo jak tam są 3, 4 budynki - to na pewno ona nie wejdzie do budżetu! To jest pierwsza sprawa. Prosiłbym, żeby prasa sprostowała również, bo nie można pisać, żeby robić populizm z tego, co nie jest.

Druga sprawa, którą chciałbym szybko przedstawić, bo dzisiaj jest mało czasu. Chciałem się spytać pana prezesa Szacherskiego, bo pani Przewodnicząca napisała do mnie pismo - ciągle bulwersują mnie dziury na targu. Czy te dziury będą naprawione, czy nie będą naprawione panie Prezesie? Zbieracie te opłaty - to zróbcie coś dla tych ludzi, którzy płacą te podatki.

I trzecie zapytanie – mieszkańcy się pytają, a radni nie przedstawili tej sprawy - co ma stać na cokole, znajdującym się na skwerze przy kościele, bo różnie mówią: że tam ma stać pomnik św. Katarzyny, Piłsudskiego, a złośliwi mówią, że tam ma być pomnik strażnika miejskiego - jak w Nowym Yorku.

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :

Czuję się już trochę zniesmaczony, bo zabieram już głos chyba trzecią sesję z kolei na temat okrycia murów zamkowych. Panie Burmistrzu, co stoi na przeszkodzie, żeby te mury folią nakryć? Czy decyzja konserwatora jest potrzebna? To kosztuje parę groszy. Więc nie wiem, czy pan to robi złośliwie, czy jakieś powody panem kierują, że ten mur nie jest nakryty. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – chodzi o tę basztę, tak?

Pan WOJNAROWSKI – tak.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Zainspirowany wypowiedzią kolegi Wojnarowskiego też się zapytam - panie Burmistrzu, co z fotoradarem? Była dyskusja na jednej z poprzedniej sesji i nawet pan Antoszewski stwierdził, że jeżeli do 2 miesięcy tej sprawy nie rozwiążemy, to trzeba rozważyć użyczenie policji. Więc chciałem się spytać, czy sprawa została już rozwiązana, i czy już jest w użytkowaniu?. Dziękuję.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! panie Burmistrzu! Ja mam krótkie pytanie – jakie podmioty gospodarcze zostały zwolnione z podatku od nieruchomości w poprzednim okresie, czy aktualnym okresie? Dziękuję bardzo.

Ad pkt 10

Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia na okres dwudziestu lat w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 24 w Działdowie :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska . Obie Komisje poparły wniosek Burmistrza o ustalenie czynszu dzierżawy rocznej w wysokości 0,5% wartości nieruchomości.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Czy przewiduje się sprzedaż alkoholu w tym budynku?

Pan Zenon SZACHERSKI – Prezes DAR S.A.:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Powiem szczerze, że póki co takich założeń w tym względzie żadnych nie mam. Myślę, że sprzedaż alkoholu w tym obiekcie będzie po prostu niemożliwa ze względu na jego położenie.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady :

Od obiektów szkolnych

Pan SZACHERSKI – dokładnie to miałem na myśli.

Radny pan MROWIŃSKI :

Ja się bardzo cieszę. Ja tylko uzupełnię - to, że mamy ustawę pani Przewodnicząca i panie Przewodniczący to o niczym nie świadczy, bo mamy obiekty sakralne i przy obiektach sakralnych sprzedaje się alkohol. Także myślę, że o tym pan radny wie, natomiast to, co powiedział pan Prezes Działdowskiej Agencji Rozwoju - biorę za zobowiązujące. Dziękuję.

Po czy Rada jednogłośnie, tj. 20 głosami „za” podjęła

U c h w a ł ę Nr XXVI/275/09

w sprawie wydzierżawienia na okres dwudziestu lat w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 24 w Działdowie, ustalając cenę czynszu dzierżawy rocznej w wysokości co najmniej 0,5% wartości nieruchomości.

Ad pkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XI/116/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie i sposobu ich pobierania :

Pani Teresa BARTKOWSKA FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego. Komisje : Budżetu i Finansów oraz Gospodarki i Ochrony Środowiska także pozytywnie zaopiniowały ten projekt, przy czym złożyły wniosek o zbadanie pod względem prawnym - czy istnieje możliwość odstąpienia od pobierania opłat za parkowanie w soboty, ale to już przy następnej poprawce, którą ewentualnie byśmy do tej umowy wnieśli

W dyskusji :

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Szanowni państwo! Wszyscy pamiętamy w jakiej atmosferze była wprowadzana strefa płatnego parkowania. Pół roku trwały burzliwe dyskusje, trwały spotkania z kupcami, z mieszkańcami miasta. Proponowane były różne wersje wprowadzenia strefy płatnego parkowania, łącznie z biletami kupowanymi w kiosku, czy też poprzez zatrudnienie pracowników. W końcu, po burzliwych dyskusjach, w listopadzie - 1,5 roku temu ustaliliśmy, że od 1 lipca będzie obowiązywała strefa płatnego parkowania. Pan Burmistrz argumentował m.in. - przekonując tutaj kupców i przekonując mieszkańców – używając słowa klucz-rotacja; będzie rotacja samochodów, proszę państwa, zwiększy się ruch w rynku, proszę państwa, kupcy odniosą same korzyści i na pewno będą z tego zadowoleni. Wszyscy to pamiętamy, mamy to w protokole. Proszę państwa, kiedy kilka miesięcy później odbyło się zebranie stowarzyszenia kupców - okazało się zupełnie coś innego. Okazało się proszę państwa, że słowo klucz – rotacja należałoby zastąpić słowem klucz – kryzys. I to proszę państwa, wprawdzie to słowo jest w tej chwili aktualne, bo mówimy o globalnym kryzysie, ale ten kryzys dotarł do Polski powiedzmy jesienią, natomiast rząd zauważył dopiero niedawno, że też jest kryzys. Natomiast kupcy działdowscy zauważyli to proszę państwa, już w lipcu. Jeżeli przez wakacje obroty w sklepach spadały o około 30 % - to w tej chwili prowadzenie działalności gospodarczej w rynku okazało się nieopłacalne. Proszę przejść się po rynku i zobaczyć. Naliczyłam ostatnio sześć likwidowanych sklepów. Mimo, że bardzo często kupcy są właścicielami lokali – to nie opłaca się prowadzić działalności gospodarczej. Okazało się – zresztą jak ktoś tu już zauważył – że w każdej chwili

można podjechać do rynku i są wolne miejsca parkingowe. Oczywiście, że są, ponieważ przestali przyjeżdżać kupujący. I proszę państwa, wprowadzamy tutaj poprawkę. Obniżamy abonament dla mieszkańców z kwoty 30 złotych na 25 złotych – całkowicie się z tym zgadzam!. Uważam, że ta kwota mogłaby być jeszcze mniejsza, nawet 20 złotych – dla osób tam mieszkających. Ale proszę państwa, dlaczego my – samorządowcy, a więc ci, którzy reprezentujemy wszystkich mieszkańców - nie możemy iść na ustępstwo wobec kupców?. Dlaczego nie możemy proszę państwa – już nie mówię o wycofaniu się ze strefy płatnego parkowania, ale mówię o skróceniu czasu obowiązywania owej płatnej strefy. Ja przygotowałam proszę państwa, dwa wnioski. Dwa wnioski, które chciałabym odczytać i chciałabym, żeby Rada podjęła dyskusję, i głosowanie nad tymi punktami.

Wniosek pierwszy: *Ustalić czas obowiązywania opłat w strefie płatnego parkowania w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 16:00 przez cały rok.* Drugi wniosek: *uczynić sobotę, niedzielę i święta* – wprowadzie niedziele i święta są wolnymi od opłat, ale soboty nie - *uczynić sobotę, niedzielę i święta dniami wolnymi od opłat w strefie płatnego parkowania.* I teraz proszę państwa, usłyszeliśmy sprawozdania z komisji, bardzo lakoniczne. W rzeczywistości, na tych Komisjach, odbyły się bardzo burzliwe dyskusje. Stawiane były różne argumenty m.in. strona miejska, mianowicie pan Burmistrz argumentował, że zamawiający nie uzyskał takich dochodów, jakich się spodziewał. Proszę państwa, kimże jest zamawiający?. To jest miasto! A miasto to nie ratusz i zamek, tylko jego mieszkańcy, a więc zarówno ludzie mieszkający tam - w rynku, ale również i kupcy, którzy w dobie kryzysu dotknięci zostali dodatkowymi opłatami. Przypominam – podnieśliśmy podatek od nieruchomości o 10 %. Dwa - wprowadziliśmy strefę płatnego parkowania. I ja tu uprzedzę argumentację pana prezesa Szacherskiego, którą usłyszałam na komisji gospodarczej: „No, przecież kupcy mogą sobie kupić koperty, jedną, albo dwie”. A jedna koperta to jest 120 złotych, dwie koperty to jest 240 złotych. W skali roku to uczyni około 3 000 złotych dodatkowo. Proszę państwa, dlaczego my samorządowcy, a część z nas również prowadzi działalność gospodarczą, nie możemy iść na kompromis? Nie mówię o wycofaniu się ze strefy płatnego parkowania, lecz o ograniczenie obowiązującego czasu. W dni robocze do godziny 16:00 i wycofania się z opłat w sobotę. Proszę państwa, część kupujących robi zakupy w sobotę. Byłby to drobny kompromis, drobny krok, podanie ręki kupcom w mieście. Myślę, że Szanowni koledzy radni i koleżanki uwzględnią ten projekt i moją prośbę. Ja reprezentuję tutaj kupców, jak również i mieszkańców. W rynku mieszka również moja mama. Więc mówię - pochwalam obniżenie abonamentu dla mieszkańców i proszę o przedyskutowanie, proszę o wprowadzenie owych wniosków. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa NOWAKOWSKA - Radna Sejmiku :

Szanowni państwo! Właściwie nie miałam zamiaru dzisiaj zabierać głosu z wielu powodów, ale zostałam zmobilizowana przez moją przedmówczynię z uwagi na fakt, że jako członek Komisji Rewizyjnej kupców działdowskich - podczas rozmów prywatnych była również dyskutowana taka sprawa. Bo absolutnie kupcy nie mają nic przeciwko temu, tak jak pani powiedziała, żeby zmniejszyć opłaty dla mieszkańców. Wokół rynku mieszkają ludzie od wielu lat i na pewno mają wiele kłopotów z tym, że cisza na rynku nie zawsze jest taka, jakby sobie życzyli. Chociaż ta cisza głównie jest zakłócana w godzinach późniejszych. Ja też nie kwestionuję, jak i również kupcy, że została wprowadzona strefa płatnego parkowania. Ale kupcy - skoro był taki wniosek tutaj przedstawiony przez moją przedmówczynię - również poruszają problem ceny koperty. Może nie wypada mi o tym mówić, bo również moja rodzina płaci za dwie koperty, za dwa miejsca postojowe - ale kupcy proszą, żeby również uwzględnić obniżkę i na te koperty. Opłata w granicach 100 złotych miesięcznie to i tak jest dużo, bo przy jednej kopercie daje to 1200 złotych w ciągu roku.

Zostały podniesione stawki podatku od nieruchomości, ale trzeba również wyjść w stosunku i do tych, którzy mają działalność na rynku. Ja, w imieniu kupców również proszę, że gdybyście państwo analizowali i uwzględniali te wnioski, o których była mowa - to żeby również taki wniosek został przynajmniej przeanalizowany. Żebyście się państwo zastanowili, czy dla kupców też nie ustąpić trochę w tych cenach. A prawda jest taka, że zmalały dochody jeśli chodzi o handel na całym rynku i to już dzisiaj nie o 30 %, ale w granicach 50 % zmalały obroty w niektórych sklepach - czego dowodem jest zamykanie jednostek. Ja rozumiem państwa szmer, bo pewnie uważacie, że po pierwsze - zabieram czas, a po drugie - że zabieram głos może i w imieniu tych, którzy tam handlują, bo jest jakiś tam interes mojej rodziny. Ale ten interes proszę państwa, jest naprawdę wspólny, czego zresztą nie ukrywam, że też rodzina ma zamiar zmienić formę handlu, a może nawet wydzierżawić te sklepy, bo są rzeczywiście nieopłacalne. Nieopłacalna jest działalność i proszę właśnie w imieniu kupców, żeby również to uwzględnić. Dziękuję uprzejmie.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Wiem, iż odpowiedź będzie taka, że przetarg był rozstrzygnięty, no i wyrzucenie sobót ze strefy płatnego parkowania - faktycznie będzie niezgodne z przepisami. I w związku z tym mam takie pytanie do pani mecenas - czy można np. zrezygnować z sobót, ale renegocjować umowę z Działdowską Agencją Rozwoju i zmienić np. współczynnik odprowadzenia pieniędzy, czyli zmienić zapis tej umowy.? Po prostu, za tę sobotę np. mniej

by pieniędzy Działdowska Agencja Rozwoju odprowadzała do Gminy – Miasto Działdowo. Dziękuję.

Pani Magdalena RZAP – Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Szanowni państwo!

Chciałam powiedzieć, po wysłuchaniu państwa propozycji, że było to, że jest to cały czas przedmiotem dyskusji - oczywiście w zakresie możliwości prawnych. I my twierdzimy: po analizie, po również wielu jakby kwestiach dostosowania do praktyki tego, co zostało podjęte uchwałą. Do specyfikacji, która jest integralną częścią dokumentacji przetargowej. Do umowy, która w tej chwili jest - że na tym etapie, i pod tym podpisał się pan mecenas...Dlatego prosiłabym państwa, ponieważ jest on nieobecny – ja jakby go tutaj zastępuję, jako substytut – żebyście państwo nie ... Jeżeli są jakieś propozycje, to żeby one były negocjowane w terminach... z uzgodnieniem z nami pod względem prawnym, ponieważ za tym idą odszkodowania związane z kwestią naruszenia przepisów zamówień publicznych, jak również kwestii ingerencji w zapisy umowy. To, co zostało przygotowane, ten projekt uchwały, został przeanalizowany pod kątem dokumentacji i on jest jakby zabezpieczony przez nas prawników na tyle, na ile dało się jakby ingerować w te zapisy. Jeżeli chodzi o soboty – zdaje się, że był też taki zapis i niestety nie jest on dopuszczalny przynajmniej na tym etapie – to jest moja odpowiedź, jeśli chodzi o państwa sugestie. Oczywiście, ja nie mówię, że jest to na wieki, ale w tej chwili - żebyśmy nie robili czegoś, co ewidentnie naruszałoby całą procedurę przetargową, co wiązałoby się z negatywnymi skutkami, również odszkodowawczymi dla Gminy, nie dla Burmistrza. Dziękuję.

Radna pani MILEWSKA :

Proszę państwa, podpisując umowę, którą zredagował nasz prawnik, pan Antoszewski, który jest wytrawnym prawnikiem – nie wierzę, że nie zrobił w niej takiej furtki, takiego punktu, który daje mu możliwości zmiany. Ustawa nie reguluje czy w Działdowie parkometry obowiązują w sobotę, czy nie. Skoro nie obowiązują w Olsztynie, mogą nie obowiązywać również w sobotę w Działdowie.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Pani radna, czy ja mogę mieć do pani prośbę i wniosek. Otóż w związku z tym, że nie ma dzisiaj pana Antoszewskiego, który podpisał projekt uchwały pod względem prawnym – mam do pani prośbę o wycofanie tego wniosku. Natomiast zaprotokołowanie go jako wniosek, którym zajęlibyśmy się całą Radą łącznie z panem Burmistrzem i wszystkimi służbami zaraz po wakacjach.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Pani Przewodnicząca, ja jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na to, że ta uchwała wejdzie w życie od 1 września 2009 roku. Ja nie wiem, jakie są plany, czy my się będziemy spotykać jeszcze w lipcu, albo w sierpniu. Ewentualnie moglibyśmy np. dzisiaj nie zajmować się tą uchwałą, a rozpatrzyć ją na kolejnej sesji, jeżeli ona by się odbyła w terminie 14 dni przed terminem wejścia w życie tej uchwały.

Pani Magdalena RZAP :

Ja sugeruję, że ponieważ wszystko było jakby uzgodnione również z prawnikiem Urzędu, z panem mecenasem - i to jego była sugestia, żeby po analizie wniosków od mieszkańców był wprowadzony taki zapis, i również obowiązywanie tego zapisu. Prosiłabym bardzo państwa o nie ingerowanie w tym zakresie, ewentualnie zgłoszenie swoich propozycji na przyszłość. Bo jeżeli wprowadzamy teraz zmianę, możemy wprowadzić ją jeszcze kolejną zmianą. Wtedy po analizie z państwa strony wniosków, a z naszej strony analizie prawnej - odpowiemy państwu na piśmie w jaki zakresie wolno manipulować na tym etapie, a co jest zakazane, czego nie wolno robić. Manipulować w sensie – uzupełniać to.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Miałem wątpliwości co do tej uchwały, ale przyjąłem argumentację pana radnego Józefa Orzechowskiego, że rzeczywiście należy dopuścić tę uchwałę w takim zakresie, który idzie w kierunku ulg dla mieszkańców, czy podmiotów. Natomiast te wątpliwości, które ja miałem - odłożyć jak gdyby do następnej sesji, bo rzeczywiście te ulgi mogłyby wejść bardzo wcześnie, ale termin wrześniowy, na który zwrócił uwagę pan radny Mrowiński praktycznie rzecz biorąc sprawę rozwiązuje. Moim zdaniem, w tym wypadku należy odłożyć uchwalenie tej uchwały na termin późniejszy, bo faktycznie te ulgi, jeżeli nawet będą obowiązywać od 1 września, no to w tym wypadku dają nam czas na rozstrzygnięcia prawne. I jako to ciało uchwałodawcze – praktycznie chyba najwyższy organ gminy, mamy do tego prawo! I w tym wypadku wnioskuję o odłożenie uchwalenia tej uchwały do terminu takiego, w którym nastąpią rozstrzygnięcia prawne, w tym również rozstrzygnięcia, czy opinia prawna pana radcy Antoszewskiego. Dziękuję.

Pani RZAP :

Pani Przewodnicząca, te rozstrzygnięcia były!. Pan mecenas pracował nad kwestią - ile można sobie pozwolić w zakresie zmian, a ile nie. Również były propozycje związane z wolnymi sobotami i pan mecenas stwierdził, że jest to niedozwolone. Natomiast mi chodziło o to, że skoro niektórzy z państwa radnych mają wątpliwości i nie wierzą moim

słowom, to żeby pan mecenas na piśmie poprzez zapytanie tu skierowane do pana Burmistrza... żebyśmy państwu konkretnie określili możliwości bądź też brak takich możliwości. Natomiast ta uchwała została podpisana przez pana mecenasa z pełną świadomością, w zakresie w jakim można dokonać tych zmian, zgodnych na tym etapie procedury. Również mieliśmy tutaj wsparcie specjalistów ze strony zamówień publicznych, tj. osób, które są fachowcami w tej sprawie, ponieważ jak państwo wiecie, każdy prawnik specjalizuje się w określonej dziedzinie. Także jest to przemyślane. To nie jest kwestia zupełnego nieprzemyślenia. Zresztą dlaczego 1 wrzesień? Dlatego 1 września, że ta uchwała jest prawem miejscowym, więc zanim dotrze do organu nadzoru, zanim zostanie opublikowana - to dlatego jest ten termin. To nie jest kwestia terminu o tak sobie. Mówię – projekt tej uchwały jest efektem rozstrzygnięć i propozycji ze strony różnych podmiotów. I w zakresie, w jakim była możliwość dokonania zmian - takie zmiany są, po przedyskutowaniu również z panem mecenasem. Jest to w zakresie statutowym – jeśli chodzi o inicjatywę uchwałodawczą wymóg – jak państwo wiecie. I to wszystko z mojej strony.

Radny pan MROWIŃSKI :

Proszę państwa, ja chciałem tu pewne rzeczy uzupełnić, dlatego, że poruszamy się w bardzo szerokiej i trudnej materii prawnej i ja bardzo przepraszam panią mecenas, ale trochę jesteśmy wprowadzeni w błąd, ponieważ my, jako Klub, również projekt tej uchwały konsultowaliśmy i powiedzmy sobie jasno, że soboty wolne w uchwale o strefie płatnego parkowania nie są naruszeniem prawa!. Mogą być, i one są w niektórych miastach, natomiast problem dotyczy czegoś innego. Jeżeli my wprowadzimy dzisiaj te soboty wolne w strefie płatnego parkowania, to dajemy podstawę Działdowskiej Agencji Rozwoju, dochodzenia swoich roszczeń z tytułu odszkodowań, ponieważ jej dochody będą mniejsze, ponieważ w te soboty nie będzie zbierać pieniędzy. Natomiast czy pan prezes Działdowskiej Agencji Rozwoju skorzysta z tej możliwości i zaskarży Gminę – Miasto Działdowo o odszkodowanie - to jest już inna sprawa. A więc ja myślę, że można by zaryzykować. Proszę pamiętać, że to Gmina – Miasto Działdowo ma w Działdowskiej Agencji większościowy pakiet akcji i można zaryzykować wolne soboty i proszę nie mówić radnym, że jeżeli wprowadzimy wolne soboty, to jest to niezgodne, bo jest to zgodne. Jest to zgodne, tylko jest tutaj pewna niezręczność - prawda i wtedy może Działdowska Agencja dochodzić swoich roszczeń. Dziękuję.

Pani Magdalena RZAP :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo!

Nie zgodzę się z częścią wypowiedzi pana radnego. Jeśli chodzi o kwestię odszkodowawczą – to oczywiście ma pan rację! Jak sama zauważyłam i wcześniej wspomniałam – tutaj odszkodowanie jest po stronie gminy, czyli wszystkich mieszkańców Działdowa. Jest to umowa cywilno – prawna pomiędzy dwoma równorzędnymi partnerami w stosunkach cywilno – prawnych, więc tutaj nie ma znaczenia, czy jest to Działdowska Agencja Rozwoju, czy jakikolwiek inny podmiot. Po prostu procedura przetargowa była procedurą przetargową. Zamawiający nie może się wyłamywać. I na chwilę obecną dokumentacja przetargowa to nie tylko umowa finalna, którą parafował prawnik. To również cała dokumentacja, specyfikacja, to również uchwała przez państwa podjęta. W tym układzie, po głębokiej analizie – tak jak już powiedziałam – tyle ile można było modyfikować – zrobiliśmy. To jest już zaopiniowane pod względem prawnym, zresztą - jak państwo widziecie – jest pieczęć pana mecenasa na tej uchwale - i w takim zakresie ona jest zgodna z prawem. Natomiast jeżeli chodzi o inne propozycje z państwa strony - to my proponujemy na piśmie odpowiedzieć państwu radnym poprzez wskazanie przez pana mecenasa. A dzisiaj proponuję podjąć to, co zostało już zaopiniowane przez mecenasa.

Radna pani MILEWSKA :

Otóż proszę państwa, kiedy ponad rok temu podejmowaliśmy tę uchwałę, proszę pamiętać, że powiedziano nam - „Będzie konsultowana, będziecie państwo mogli po roku wprowadzić zmiany”. A z tego wynika, że decyzję podjął pan mecenas. Natomiast mówiąc o wprowadzeniu zmian wprowadzono nas w błąd, bo my, jako radni, nie mamy na to żadnego wpływu. Po co więc nam się mówiło, że będzie można dyskutować. Kupcy przychodzili z propozycjami – i nikt tego nie uwzględnił! Nie uwzględniono. Uwzględniono, jest taki punkt, gdzie się mówi, że skracają się czas opłat w strefie płatnego parkowania od listopada do lutego i proszę państwa, okazało się, że to wynikało z kwestii technicznej. Natomiast my radni i kupcy miasta Działdowa czujemy się wprowadzeni w błąd, powiedziano bowiem - „będzie można konsultować”. Dlaczego tak zawarto umowę, że nie można jej zmienić? Przecież mówimy o prawie miejscowym, a najwyższym organem uchwałodawczym w mieście jest Rada Miasta. A poza tym proszę państwa, zamawiający to my – miasto, więc nie jakiś „abstrakcyjny obiekt z kosmosu”, czy podmiot gospodarczy z Warszawy, czy z Krakowa, czy skądś tam. Dziękuję.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady:

Pani mecenas, mam krótkie pytanie - czy wchodziłoby w grę unieważnienie przetargu?

Pani Magdalena RZAP :

Powiem może tak dobitnie - nie można tykać czegoś, bo za tym będą wchodziły w grę duże konsekwencje.

Radny pan STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu!

Krótko - w tym projekcie zmian do uchwały wprowadzono dwa elementy, mianowicie - zmianę wysokości opłat i czas. I teraz mam bardzo krótkie pytanie pani mecenas... jeżeli nie można zmienić godzin opłat w sobotę, to pytanie - czy te zmiany, które są w projekcie uchwały, nie będą wymagały renegocjacji umowy?

Pani RZAP – nie.

Pan STRUZIŁ – a dlaczego nie?

Pani RZAP :

Powiem w ten sposób - te zmiany, które są wprowadzone, są w zakresie takim... żeby odpowiedzieć pani radnej Milewskiej, która mówiła, że nie można dokonywać zmian. Można pani radna dokonywać zmian, ale tylko w takim zakresie, w jakim na dzień dzisiejszy pozwala nam prawo. Prawo zamówień publicznych i wszelkie inne przepisy związane z procedurą. A to nie jest tylko kwestia umowy, ale również kwestia specyfikacji i całej dokumentacji. I żeby odpowiedzieć panu radnemu na zadane zapytanie - powiem w ten sposób - to, co jest zrobione - jest związane z tym, że nie ma jakby konsekwencji ujemnych, negatywnych. Na tyle, na ile mogliśmy dokonać zmian - na tyle tych zmian dokonaliśmy, po uwzględnieniu wniosków mieszkańców, tudzież innych podmiotów.

Pan STRUZIŁ :

To w takim razie, jeżeli nie budzi konsekwencji skrócenie czasu opłat, nie budzi konsekwencji zmniejszenie stawki opłat. Konsekwencje są finansowe dla DAR-u w tym momencie - i w mojej opinii, to będzie wymagało renegocjacji umowy, natomiast ... *pani mecenas pozwoli pani, że skończę...* problem polega na tym - jeżeli dzisiaj wniosek taki by był złożony, że skracamy opłatę za parkowanie w sobotę do jednej godziny, to by naruszało umowę, czy nie?.

Pani Magdalena RZAP :

Powiem tak - to, co jest korzystne dla zamawiającego, czyli dla gminy i nie narusza jakby dokumentacji, specyfikacji - istnieje możliwość. Tylko proszę państwa, inicjatywa i cała

procedura inicjatywy uchwałodawczej Rady jest określona w statucie. Także ja bym proponowała, żeby wszystkie ruchy były przemyślane z państwa strony.

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :

Ja chciałem tylko powiedzieć pani mecenas, że mnie się wydaje, że skoro dwie strony zawierają umowę, to mogą tę umowę zmodyfikować. Mogą tę umowę zmienić, mogą tę umowę zerwać. Wiadomo, że z tym się łączy jakieś konsekwencje itd. Dziękuję bardzo.

Radny pan MROWIŃSKI : pani Przewodnicząca, ponieważ trochę chaosu nam tu weszło, więc ja chciałbym poprosić o pół minuty przerwy i my uzgodnimy swoje stanowisko. Proszę państwa, pół minuty, kilka wniosków zostało zgłoszonych i teraz nie wiemy czy wszystkie musimy przegłosować.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Zostały zgłoszone dwa wnioski. Pierwszy – złożony już przez Komisję, dotyczący rozważenia prawnego kwestii wyłączenia soboty i wprowadzenia tego w terminie późniejszym. I dzisiaj jeszcze dodatkowy wniosek, który jest autorstwa pani radnej Milewskiej, żeby zmniejszyć opłatę dla kupców.

Radny pan MROWIŃSKI : i jeszcze trzeci wniosek o przesunięciu tego...

Pani BARTKOWSKA-FURTAK – to już nie dotyczy treści uchwały. Po prostu przesunięciu tego...

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Faktycznie trzeba nie zapominać o wniosku pana Michała Struzika. Państwo zauważcie, jaka jest konstrukcja statutu i sposobu państwa postępowania, więc - wniosek najdalej idący. Generalnie rzecz biorąc nie jest istotne, czy on jest w treści, czy poza treścią, ale wnioskiem w sumie najdalej idącym jest wniosek pana Michała. W związku z tym jego wniosek trzeba by w pierwszej kolejności głosować. Pozostałe są, że tak powiem, podporządkowane temu najdalej idącemu. Dziękuję uprzejmie.

Pan Zenon SZACHERSKI – Prezes DAR S.A. :

Szanowni państwo!

Ja apelowałbym o uchwalenie tej poprawki, która wprowadza w tej chwili zmiany do uchwały o wprowadzeniu strefy płatnego parkowania. Dlaczego? - dlatego, że jeśli odsuniemy tę decyzję o dwa miesiące, to znaczy, że korzystne zmiany dla mieszkańców,

dla nikogo więcej - odsuniemy o dwa miesiące. Natomiast jednocześnie też proponuję przejść do odrębnej procedury rozpatrywania, czy jest możliwa sobota, czy nie jest możliwa sobota, czy jest możliwe ograniczenie, czy też nie. Sądzę, że to jest tematem odrębnego zagadnienia. Apeluję więc jeszcze raz o uchwalenie tego, co jest w tej chwili. Natomiast odrębne procedowanie wymienionych tutaj przez państwa propozycji zmian. Dziękuję bardzo.

Radna pani MILEWSKA :

Proszę państwa, paragraf 2 ust. 1 otrzymuje brzmienie: - za parkowanie pojazdów samochodowych w wyznaczonych miejscach parkingowych, w strefie płatnego parkowania, pobiera się opłaty od poniedziałku do piątku i teraz proponuje się w okresie od listopada do lutego, a cóż to za magiczny okres, że skracamy do godziny szesnastej, a przez cały rok nie możemy!. Jakaż tu jest specyfika prawna, że akurat 3 miesiące możemy, a 12 miesięcy nie możemy?. Proszę państwa, czujemy się trochę nabijani w butelkę!.

Ja się pytałam panów, którzy tam pracują i powiedziano, że chodzi o sprawę techniczną, bo oni w listopadzie, w okresie zimy, nie mogą zrobić zdjęcia. I to jest od strony prawnej możliwe, żeby skrócić przez 3 miesiące? A drodzy państwo przez 12 miesięcy nie możemy? Czujemy się proszę państwa, nabijani w butelkę!.

Pan radny MROWIŃSKI :

Szanowni państwo! Ponieważ dyskusja może trwać do godzin wieczornych, więc szybko z panem Michałem i z pozostałymi członkami ustaliliśmy wstępnie, iż z uwagi na to, że tylko korzystne strony tej uchwały są dla mieszkańców Działdowa, dlatego też proponujemy wycofać wszystkie wnioski, pod warunkiem, że wrócimy po wakacjach do tej uchwały i wtedy będziemy się zajmować tym, czy sobota wolna, czy nie jest wolna. Natomiast proponuję przejść już do przegłosowania projektu uchwały w tej formie.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie opowiedziała się za wycofaniem wniosków do tej pory złożonych i przystąpieniem do ich rozpatrzenia po wakacjach. A w kolejnym głosowaniu także 20 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXVI/276/09

w sprawie zmiany uchwały nr XI/116/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie i sposobu ich pobierania.

Po czym Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę w obradach do godziny 14³⁰.

Ad pkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony zabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie, przy ul. Wolności 64 :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady przypomniała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu!

Na Komisjach szeroko była dyskutowana sprawa dotycząca przeniesienia Domu Kultury do budynku byłego medyka, natomiast wątpliwości zgłaszane na Komisji – chce dzisiaj powtórzyć na sesji. Przede wszystkim Dom Kultury, który jest w tej chwili na ulicy Jagiełły, posiada, no jaką posiada - salę widowiskową. Natomiast przy przenosinach konieczna by była budowa zupełnie nowej. Jest to strefa zabytkowa i jeżeli dzisiaj uczynimy w całości taką rzecz, iż przeniesiemy Dom Kultury na ulicę Wolności - jednocześnie odcinając od budynku Władysława Jagiełły - praktycznie rzecz biorąc nie będzie możliwości czynienia imprez o charakterze kameralnym. Stąd moja obawa jest taka, że proces projektowania nowej sali, remontowania tego obiektu będzie trwał ileś tam miesięcy, nawet i lat. Czy w takim wypadku nie należałoby się również zastanowić nad tym, czy przynajmniej czasowo nie zachować tej sali na ulicy Jagiełły do użytku Domu Kultury?. Ja wiem, że to będą koszty, natomiast postulat z mojej strony jest taki, żeby jak najszybciej, w takim wypadku budować podobną salę widowiskową przy tym obiekcie w medyku. To są moje takie osobiste uwagi. Niewątpliwie ten budynek będzie wymagał także remontu, a więc i uzgodnień z konserwatorem zabytków, więc ten proces podejrzewam będzie długi. Argumentacja władz miasta również powinna być, no przynajmniej rzeczowa dla konserwatora zabytków, więc - postuluję, żeby przynajmniej na jakiś czas tę salę widowiskową zachować. Dziękuję bardzo.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Oczywiście że tak. Postulat ze wszech miar słuszny - zresztą nie było innych planów. Do czasu, dopóki się nie wybuduje tam sali widowisko-kinowej, ta sala pozostanie w dyspozycji Miejskiego Domu Kultury, podobnie zresztą jak i cały

obiekt. Z tym, że pomieszczenia, które zostaną opuszczone, do czasu całkowitych przenosin - pan dyrektor będzie miał do dyspozycji i będzie mógł je wydierżawić, i pobierać z tego korzyści także po to, aby mieć też pieniądze na remont.

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Podobne wątpliwości miała również Komisja Oświaty, ale tutaj wypowiedź pana Burmistrza uspokaja nas, że ustawodawca działa w dobrej intencji. I rzeczywiście tutaj interesy kulturalne miasta zostaną zaspokojone. Chodzi nam po prostu o to, żebyśmy nie zrobili po raz drugi czegoś takiego, co zrobiliśmy z zamkiem. Przekazaliśmy panu Maćkowiakowi, a później okazało się, że wylaliśmy dziecko z kąpielą - trzeba było cofać. Zrobimy to rozważnie i mądrze.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo! Ja natomiast jestem zaniepokojony, ponieważ nie wiem, co będzie z kinem. Mamy kino, będzie sala widowiskowa, ale czy również planowane jest przeniesienie kina do medyka?. Dlaczego pytam? Dlatego, że może państwo nie wiedzą, ale ja się szeroko interesuję sprawami kultury i powiem państwu tak, że przed nami być może – a jest duże prawdopodobieństwo – są dobre lata dla kin, ponieważ jest przygotowana nowa ustawa, która będzie dopuszczała projekcję filmów z nowoczesnych nośników. Nie będą to kopie, które dzisiaj są bardzo kosztowne w wykonaniu, i na których rękę trzymają dystrybutorzy, i właściciele sieci kinowych, tylko będzie można z płyt DVD puszczać filmy - jeżeli oczywiście Sejm tę ustawę przyjmie. Ja myślę, że miasto nie powinno wyzbywać się kina, ponieważ jakie to kino jest, to jest – i pan Dyrektor może tutaj potwierdzić, jakie jest obłożenie tego kina. Ja powiem tylko tyle, że niektóre dzieci, młodzież ma styczność z kinem właśnie tu w Działdowie, ponieważ nie stać ich na to, żeby jeździć do dużych multikin, które znajdują się w większych miastach.

Druga moja wątpliwość to - jaki sens jest utrzymywania Domu Kultury w dwóch budynkach? Proszę państwa, ja się obawiam, że znowu zaczynamy nie od tej strony, że najpierw przekazemy, a potem jakoś tam będzie. Czytając te dokumenty odnoszę wrażenie, że pan Maćkowiak, że pan Burmistrz z góry założyli, że będzie zgoda konserwatora na budowę sali widowiskowej, że wszystko potoczy się bezproblemowo. Co natomiast - zadajmy sobie pytanie - jeżeli tej zgody nie będzie - będziemy z powrotem przenosić na ulicę Jagiełły? Czy jest jakaś alternatywa? Czy nie lepiej byłoby najpierw przygotować tamte budynki do przejęcia funkcji kulturalnej, a potem przenosić kompleksowo, w całości? Wtedy zwolniłby się budynek przy ulicy Jagiełły, można by go było sprzedać, wydierżawić, zagospodarować. Uważam, że byłoby to o wiele lepsze. Pojawiają się tu jakieś inne pytania

natury - czy ktoś widział dokumentację tego budynku? Czy ten budynek nadaje się na Dom Kultury? Jak tam są stropy? Czy są drewniane? - przypuszczam, że tam są drewniane. Jaka jest wytrzymałość tych stropów? Jakie jest zabezpieczenie energetyczne? Coś nam się podtyka do przegłosowania, natomiast nasza wiedza jest naprawdę niewielka. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady poprosiła dyrektora Maćkowiaka o przedstawienie planów związanych z działaniem po przejęciu nieruchomości.

Pan Dariusz MAĆKOWIAK – Dyrektor MDK :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Udzielając informacji odnośnie sali widowiskowej – w moich planach, które zostały dołączone do tych dokumentów – jako punkt 17, w szkicu inwentarzowym - jest budowa sali widowiskowo – kinowej. W dokumentach, które również – z tego co wiem, zostały wam przekazane. Przepraszam, proszę państwa, w pierwszym podstawowym punkcie, który tutaj jest: Przewidywany harmonogram, czas realizacji zadania. Pierwszy punkt – Uzyskanie pisemnej zgody oraz wstępnych warunków z biura wojewódzkiego konserwatora zabytków w Olsztynie. Ja przewiduję, że trzeba będzie pojechać do pana konserwatora zabytków z pewnym już szkicem tego, co byśmy sobie tam wyobrażali, co ja sobie tam wyobrażam, i od tego będą przecież uzależnione wszystkie dodatkowe prace. Przewiduję również w swoim projekcie to, że wszystkie sekcje, które stanowią obciążenie dla stropów, czyli formy taneczne, muzyczne, czyli te, które powodują wibracje - będą w parterowej części budynku. Aula, którą posiada szkoła medyczna, no niestety będzie musiała zostać zagospodarowana na inną formę działalności, ponieważ już podczas użytkowania przez szkołę medyczną, gdy były prowadzone zajęcia w-f , zajęcia jogi – to z tego, co wiem - sąsiad przez ścianę się uskarżał. Trzeba więc będzie również o tym pomyśleć, żeby to zabezpieczyć, żeby nie powodować konfliktów społecznych. A likwidacja, przeniesienie automatyczne Domu Kultury z ulicy Jagielly na ulicę Wolności, no musi następować dopiero po opracowaniu pełnej dokumentacji. Ale na chwilę obecną, po tych decyzjach, które dzisiaj zapadną, będziemy szukać projektanta z uprawnieniami architektonicznymi i konserwatorskimi, który ewentualnie te pana problemy, panie Grzegorzu, mógłby rozwiązać.

Pan Wiesław NOWICKI – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 :

Ja chciałbym spytać pani Przewodnicząca, ponieważ ten projekt uchwały jest na wniosek Dyrektora Miejskiego Domu Kultury - jak pan dyrektor jest przygotowany kadrowo i technicznie do wykonania zakresu tych prac? I kto będzie finansował te prace, bo z czynszów za obecną siedzibę domu kultury, to pan nowego budynku nie adaptuje.

Pan Dariusz MAĆKOWIAK :

Mój stan wiedzy budowlanej jest ograniczony, dlatego w przewidywanym harmonogramie, zazaczyłem, że będę poszukiwał architekta i inżyniera z uprawnieniami do budowy i konserwacji zabytków po to, żeby korzystać z jego wiedzy. Na terenie powiatu działdowskiego jest kilka takich osób. Zapytanie ofertowe, czy przetarg rozstrzygnie osoba, która pomoże nam w doprowadzeniu tej inwestycji, tego przedsięwzięcia do końca. Jeżeli chodzi o kadre, to będę miał do pomocy pracowników poszczególnych wydziałów, którzy do tej pory bardzo dobrze ze mną współpracowali i bardzo mi pomagali. A jeżeli chodzi o środki, to będziemy pisać, starać się o środki zewnętrzne. Oczywiście na początek będą potrzebne środki wewnętrzne, a czynsze rzeczywiście mogą być za małe, żeby pokryć całe koszty inwestycji.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

To jest zadanie miasta i miasto będzie współfinansować to przedsięwzięcie, bo przecież ustalając budżet dla Miejskiego Domu Kultury na dany rok, będziemy zabezpieczać takie środki, które będą pozwalały na realizację tego przedsięwzięcia. A poza tym, no proszę państwa, mówimy tylko o samym budynku. A idea jest taka, że dlatego przekazujemy ten obiekt w użytkowanie nieodpłatne dla Miejskiego Domu Kultury, żeby powstało centrum kulturalno – wypoczynkowe. Żeby został zagospodarowany nie tylko ten budynek, ale znajdujący się obok park miejski imienia „Honorowych Dawców Krwi”. I proszę państwa - już wstępna koncepcja jest opracowywana. Zobaczymy jakie warianty nam przedstawi architekt i dopiero wtedy będziemy mogli dalej ten temat ciągnąć. A jeżeli chodzi o zabezpieczenie energetyczne, to na pewno jest ono wystarczające dla tego obiektu, a jeżeli nie - to zmiana zabezpieczenia energetycznego nie jest problemem. Po to są służby energetyczne, po to jest Wydział Rozwoju i Promocji, żebyśmy też mogli składać odpowiednie wnioski do przedsiębiorstwa energetycznego. Nie możemy zakładać od razu, jak sugeruje pan radny Mrowiński, że nam się pewne rzeczy nie udadzą, że konserwator nie pozwoli na dobudowę sali widowiskowo – kinowej. Myślę, że gdy nie będziemy naruszać substancji podstawowej obiektu zabytkowego, a tylko dostawiać do niego nowy obiekt - to podobnie jak na zasadzie zamku, taki obiekt powstanie i będzie razem współfunkcjonował, i będzie współbrzmiał.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Proszę państwa, kończąc - ja patrzę na tę uchwałę, i ja po prostu pewnych spraw nie rozumiem. Nie wiem, być może jeszcze nie dorosłem do tego, ale ja widzę tutaj troszeczkę tak jakby drugie dno, że, no nie wiem - ktoś sobie zęby ostrzy na budynek przy ulicy

Jagiełły i trzeba szybko pana Maćkowiaka stąd usunąć - dać mu w użytkowanie budynek przy Wolności 64 i potem niech się martwi. Ja państwu przypomnę tylko takie błędy, które Rada popełniła dawno temu np. pierwszy błąd – przeniesienie, tymczasowe proszę państwa – biblioteki miejskiej. Biblioteka niedługo będzie dwudziestolecie obchodzić w zrujnowanej kamienicy, nie mając warunków do rozwijania się, do wypełniania swoich zadań statutowych. I ja tego się tylko obawiam proszę państwa, że my coś tam robimy, bo ktoś nam podsuwa, mówi, że to jest świetne rozwiązanie – ja nie mówię, że nie. Ja tutaj słyszę od pana Burmistrza, że jest opracowywany jakiś kompleks czegoś wypoczynkowego, jakaś mglista przyszłość, o której ani ja, ani nikt z tu siedzących nic więcej nie wie. Dlaczego proszę państwa, nie siądziemy we wrześniu, nie zobaczymy? Będzie projekt opracowany - świetny pomysł panie Burmistrzu, my jesteśmy za, przenosimy i jest opinia konserwatora. My nawet nie wiemy jaka będzie opinia konserwatora. Więc ja państwa się zapytam. Proszę państwa, otóż żeby przekazać budynek zabytkowy, przekazać – podkreślam, to prawo wymaga zaopiniowania tego przez konserwatora. Dzisiaj podejmujemy uchwałę, a ja nie widzę żadnej dołączonej opinii, żadnej opinii dołączonej nie widzę. Druga sprawa – w planie zagospodarowania przestrzennego miasta ten budynek przeznaczony jest na oświatę, a nie na kulturę. Ja nie rozumiem czegoś! I postępujemy proszę państwa, niezgodnie z obowiązującym prawem!. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Ja tylko przypomnę, że starając się o pozyskanie tego budynku mówiliśmy tu, wśród radnych również, że będziemy się starali, żeby on służył do celów kulturalnych, oświatowych - także myślę, że aż tak bardzo to przeznaczenie tutaj się nie zmieniło.

Radny pan MROWIŃSKI :

Pani Przewodnicząca, pani mówi – my się staraliśmy. My się nie staraliśmy! Pani się nie starała - być może, przepraszam – pani się starała, ale ja się nie starałem, bo ja uważam, że ten budynek na kulturę się nie nadaje. Ten budynek świetnie by się sprawdził jako urząd skarbowy i przepraszam za wyrażenie „psu na budę ten budynek jest miastu”. Takich budynków mamy pełno. Mamy budynek przy ulicy Grunwaldzkiej, gdzie miała być też kultura, nie wiem - organizacje pozarządowe. Miały być mieszkania komunalne i stoi - szyby wybijają, nie wiadomo po co ten budynek przyjęliśmy. Nie wiem kto ma w Urzędzie Miasta manię pozyskiwania budynków, które nam są niepotrzebne, a koszty utrzymania tych budynków, remontów - ponosimy. Powinniśmy proszę państwa, bardziej – nie wiem – drogi budować, chodniki, a nie brać budynki, które mają po 100, 150 lat i potem się martwić, co z nimi robić. Dziękuję.

Pani Monika SKYRZYPEK – Naczelnik Wydziału PNS :

Tutaj dominującą funkcją jest funkcja usługowa. I czy to oświata, czy kultura - to funkcją dominującą, podstawową jest zabudowa usługowa. I uważam, że tu sprzeczności nie ma. Tak samo jak w centralnym obszarze wielofunkcyjnym, tak samo tutaj chodzi o to, żeby nie było negatywnych oddziaływań na zewnątrz. Natomiast, jeżeli chodzi o drugą wątpliwość pana radnego Mrowińskiego, to zgodnie z przepisami, gdyby sprawa dotyczyła zbycia, czyli gdyby nieruchomość zmieniała właściciela, to wtedy tak, wtedy potrzebna jest zgoda Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w drodze decyzji. Dokładnie to analizowaliśmy. Nie jest to formą zbycia, bo jak państwo pamiętacie, przez 10 lat zbywać tego nie możemy, bo taki warunek był zapisany w akcie notarialnym. Jest to tylko forma użytkowania, także zgody do tej uchwały nie potrzeba. Dziękuję.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Nie mniej jednak, ja uważam, że jest to forma architektoniczna godna tego, żebyśmy my, jako radni o tym budynku myśleli i znaleźli rozwiązanie, żeby mógł być wyremontowany, żeby mógł być perełką architektoniczną w naszym mieście. A przeznaczenie go na centrum kultury, z jednoczesnym zagospodarowaniem parku, było marzeniem radnych od kilku kadencji, bo przez kilka kadencji przewija się sprawa parku. Park stanowi jak gdyby taką część, o której mieszkańcy i radni niejednokrotnie mówili. Rozmawialiśmy również z pracownikami, zwłaszcza z osobami odpowiedzialnymi za kulturę, że byłoby pięknie, gdyby tam można było realizować różne kulturalne imprezy, koncerty – ciągle mówimy o muszli koncertowej. A teraz, kiedy taka okazja się nadarza... Nie mówimy jeszcze o zbywaniu budynku, bo ten budynek przy ulicy Jagiełły prawdopodobnie w najbliższej przyszłości zbyty być nie może, dopóki nie przygotuje się tutaj bazy pod działalność kulturalną. Także myślę, że ta troska jest za daleko idąca. Zresztą nikt nie zbywa takich obiektów w jakiejś umowie między dwojgiem, czy trojgiem ludzi, a jest to jednak już procedura bardzo ustawą ograniczona, procedura przetargowa.

Myślę, że przekazanie tego obiektu da delegację panu Maćkowiakowi do rozpoczęcia tych działań zarówno z konserwatorem zabytków jak i z innymi służbami, a dopóki tego nie uczynimy – nie możemy oczekiwać od niego tych działań.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Muszę się odnieść do tej „manii”, bo myślę, że to jest za daleko idące sformułowanie. Proszę państwa, to przecież nie kto inny tylko Rada Miasta podjęła uchwałę, upoważniając mnie

do zakupu za 170 tysięcy budynku przy Grunwaldzkiej 7 z przeznaczeniem na budowę mieszkań komunalnych i takie mieszkania będą tam budowane. Przecież doskonale wszyscy państwo wiecie o tym, że do końca grudnia tego roku urzęduje tam pani Reguła - prowadząc poradnię antyalkoholową i w związku z tym nie możemy na tym obiekcie na razie wykonywać inwestycji. Ale są zaplanowane środki w budżecie tego roku na to, żeby przygotować projekt i w następnym roku robić. Bo niedługo będą nam zarzucać, że nie budujemy nic dla mieszkańców, że nie budujemy mieszkań komunalnych tylko same drogi. Oczywiście, przy zrównoważonym budżecie, przy zrównoważonym rozwoju trzeba wykonywać wszystkie zadania własne, nałożone na gminę i na burmistrza. Co do zakupu obiektu byłego medyka przy Wolności 64, to też nie było moje widzi mi się, czy moja fobia, czy nie wiem jakby pan radny to jeszcze nazwał - tylko to był konsensus osiągnięty tutaj, na tej sali. A więc proszę państwa, najpierw mnie się rozliczą za to, że prowadzę za mało konstruktywne rozmowy z Zarządem Województwa zmierzające do nabycia, a potem jeżeli człowiek już uzyskuje jakiś sukces, jakiś konsensus, Rada to akceptuje w drodze uchwały - nagle się okazuje, że jeden pan radny uważa, że nie, że to nie Rada, tylko ktoś, kto ma tutaj w Urzędzie fobię. To jest dalece nieuprawnione panie radny. Bardzo proszę się wstrzymywać od tego typu określeń. Dziękuję.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, żeby sprzedać budynek na Jagiełły, obecną siedzibę Domu Kultury musi być zgoda rady w formie uchwały. I myślę, że na pewno jako Rada Miasta nie wyrazimy takiej zgody dopóty nie będzie wybudowana na Wolności 64 sala widowiskowo – kinowa.

Po czym Rada podjętą 12 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a Nr XXVI/277/09

wyraziła zgodę na oddanie w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Wolności 64.

Ad pkt 13

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Jagiełły w Działdowie :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady przekazała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska .

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady zapytał - czy znajdujący się tam budynek jest przeznaczony w obecnej chwili do rozbiórki?

Pani Monika SKRZYPEK – Naczelnik Wydziału PNS :

Tak, jest przeznaczony do rozbiórki. Wydział Gospodarki Komunalnej prowadził sprawę dotyczącą wysiedlenia najemców, ze względu na to, że stan budynku zagrażał bezpieczeństwu. W tej chwili Wydział przekazał nam zgodę konserwatora na wykonanie rozbiórki. Dziękuję.

Rada podjętą jednogłośnie, tj. 18 głosami „za”

U c h w a ł ą Nr XXVII/278/09

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul Władysława Jagiełły w Działdowie.

Ad pkt 14

Rada 18 głosami „za”, tj. jednogłośnie podjęła

U c h w a ł ę Nr XXVI/279/09

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezbędnej do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej przy ul. Władysława Jagiełły w Działdowie.

Ad pkt 15

Jednomyślnie, tj. 18 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXVI/280/09

w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.

Ad pkt 16

18 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XXVI/281/09

w sprawie wyrażenia zgody na wdzierżawienie na okres dziesięciu lat w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Aleksandra Orłowskiego róg ul. Zbigniewa Pronaszko w Działdowie, przeznaczonej pod zabudowę jednorodziną z działalnością gospodarczą. Zgodnie z propozycją Burmistrza Miasta popartą przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska - Rada ustaliła cenę wywoławczą czynszu rocznego dla dzierżawy w wysokości co najmniej 4% wartości nieruchomości.

Ad pkt 17

Podjętą jednomyślnie, tj. 18 głosami „za”

U c h w a ł ę Nr XXVI/282/09

Rada ustaliła tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta nauczyciela oraz ustaliła tygodniowy, obowiązkowego wymiar godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin.

Ad pkt 18

Podjęta 16 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a Nr XXVI/283/09

Rada określiła odpłatność za świadczenia przedszkoli miejskich.

Ad pkt 19

Podjęta jednomyślnie, tj. 17 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XXVI/284/09

Rada uchwaliła zasady i tryb przyznawania i cofania stypendiów sportowych.

Ad pkt 20

Podjęta 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł a Nr XXVI/285/09

Rada ustaliła nowy przebieg ulicy Stanisława Chlebowskiego i Aleksandra Orłowskiego.

Ad pkt 21

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – Skarbnik Miasta omówiła proponowane zmiany do budżetu miasta na rok 2009.

Rada 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

U c h w a ł e Nr XXVI/286/09

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2009.

Ad pkt 22

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Projekt uchwały został przygotowany z mojej inicjatywy, a dotyczy ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo. Panie i panowie radni macie w swoich materiałach ten projekt. Uzyskał on pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów. Pan Sekretarz wesprze mnie swoją wiedzą na temat ustalania wysokości wynagrodzenia pana Burmistrza – w związku z tym – otwieram dyskusję nad projektem uchwały

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo! Klub Radnych Miasta Działdowo chciał panu Burmistrzowi zadać parę pytań. Nie wiem, czy moglibyśmy poprosić pana Burmistrza. Ja wiem, że jest to inicjatywa pani Przewodniczącej, ale chcielibyśmy jest przed podjęciem tej uchwały zadać parę pytań.

PRZEWODNICZACA :

Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zadać pytania panu Burmistrzowi. Proszę o poproszenie pana Burmistrza. Ja tylko dodam, że projekt uchwały przewiduje 10 % podwyżkę dotychczasowego uposażenia. Taka podwyżka również dotyczyła pracowników.

Panie Burmistrzu, zapraszamy. Są pytania radnych, na które pan Burmistrz nam odpowie.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Klasyczna debata nad jakimikolwiek podwyżkami wygląda tak, że jest propozycja koalicji rządzącej i jest oczywiście zupełnie odmienne zdanie opozycji. My dzisiaj, jako Klub Radnym Miasta Działdowo, mamy troszeczkę inną propozycję, inną wersję tej debaty panie Burmistrzu. Mianowicie taką, że biorąc pod uwagę różne powody, różne aspekty tego, co się dzieje wokół nas – doszliśmy do wniosku, że powinniśmy zanim będziemy „grzebać” w innym garnku - zacząć od własnego podwórka. W związku z tym mamy taką dzisiaj propozycję. Propozycję w formie uchwały, która jest skierowana przede wszystkim do koleżanek i kolegów koalicji rządzącej – mianowicie taką, ażeby zmienić uchwałę w sprawie ustalenia zasad i wysokości diet dla Radnych Rady Miasta Działdowo i dla Przewodniczących Zarządów Osiedli, organów wykonawczych i jednostek pomocniczych Gminy – Miasta Działdowo oraz określenia stawek za 1 km przebiegu pojazdu samochodowego, użytego do celów służbowych przez radnego

Rady Miasta Działdowo nie będącego własnością Gminy – Miasto Działdowo. Za chwilę tę propozycję uchwały, która niekoniecznie musi dzisiaj być głosowana, ale która mam nadzieję trafi do przemyśleń nas wszystkich - złożę na ręce pani Przewodniczącej. Ideą tej propozycji jest na dzień dzisiejszy - w związku ze spadkiem dochodów na PIT i na dochodach od osób prawnych - ażeby obniżyć diety radnych w zaproponowanej wersji – to oczywiście jest do przemyślenia. I dzisiaj chciałbym właśnie do koleżanek i kolegów radnych z koalicji rządzącej apelować, żeby podeszli bardzo poważnie do tej naszej propozycji. Jednocześnie panie Burmistrzu, zdaje sobie z tego sprawę, że podwyżka, którą zaproponowała pani Przewodnicząca, powinna być wykonana w ustawowych ramach. Jednak dzisiaj również w imieniu Klubu Radnych Rady Miasta Działdowa apeluje, ażeby ta podwyżka u pana była taka, która mieściłaby się w ramach ustawy, a jednocześnie dawała panu możliwość zdecydowania o zrezygnowaniu przynajmniej z części tej podwyżki. To jest taki apel do pana, panie Burmistrzu, z naszej strony. Ja rozumiem, że są to decyzje bardzo trudne, ale sądzę, że ta inicjatywa dzisiaj spotka się ze strony Rady z akceptacją. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Jak wiecie panie i panowie radni projekt uchwały, który dzisiaj został złożony wymaga jeszcze dłużej procedury, bo łączy się on również z poprawką statutu. Także to jest pewna inicjatywa, którą możemy rozpatryć, bo nie sądzę, żeby radni koalicji mieli inne zdanie. Prawdopodobnie będą mieli zdanie podobne i nic nie stoi na przeszkodzie abyśmy we wrześniu zajęli się tą sprawą. A teraz jeszcze poproszę pana Sekretarza o uzupełnienie.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta:

Ja usilnie wertuję kartki statutu i szukam potwierdzenia słów pani Przewodniczącej - że to będzie wymagać zmiany statutu. Jak ja pamiętam, to w statucie są tylko delegacje zapisane, natomiast uchwała jest samoistna, z pominięciem statutu. W związku z tym najprawdopodobniej ta zmiana nie będzie wymagana. Dotyczyć więc będzie tylko tej samoistnej uchwały i tam zapisanych wielkości.

Natomiast jeżeli chodzi o procedowanie w sprawie samoistnej uchwały, to jak w każdej innej uchwale - musi być projekt, później musi być wola, musi być omówiony na merytorycznej komisji i staje efekt całego tego procedowania później na Radzie.

A jeżeli chodzi o projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo, to uzasadnienie celowo zostało przygotowane tak szczegółowo, tak skrupulatnie, abyście państwo w sposób chronologiczny i zarazem dedukcyjny mogli sami wskazać i ustalić, że rzeczywiście zasady, które obowiązują przy ustalaniu wynagrodzenia wójtów,

burmistrzów, prezydentów miast zostały w tym wypadku absolutnie zachowane, jak również wszystkie ustalenia, które wynikają z uchwalenia budżetu. Ta inicjatywa, którą przed chwilą usłyszeliśmy z ust pana radnego Struzika wymaga tylko pewnego odniesienia, bo był to apel, który był apelem, że tak powiem sformułowanym w sensie kierunkowym, natomiast co do konkretnych ustaleń - to takich ustaleń nie zawierał. W związku z tym wydaje się, że ten apel - ja nie wiem czy był skierowany do pana Burmistrza, bo jak sami państwo wiecie, wyłączną kompetencją państwa jest ustalanie tego wynagrodzenia. On z pewnością zechciał tego wysłuchać, być może zechce też ze dwa słowa powiedzieć w tej materii. Natomiast generalnie rzecz biorąc, ja nie widzę przeszkód żadnych, jeżeli pojawią się stosowne propozycje, aby na tyle zmodyfikować pani Przewodniczącej propozycje, które zawarte są w uzasadnieniu - aby je przenieść później do sentencji uchwały, o ile takowe będą. Ja na tym etapie mam tyle do powiedzenia, chyba że będą jakieś pytania. To tyle, dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Ja jeszcze dodam, że pan Burmistrz nie występował z żadną inicjatywą i w tej chwili jest nawet nietaktem oczekiwanie od pana Burmistrza rezygnacji z czegoś, czego nie otrzymał, co nie zostało mu przyznane. Szanowni państwo, wszyscy otrzymujemy wynagrodzenie za swoją pracę, za swoją działalność i taki apel o rezygnację mógłby dotyczyć praktycznie każdego z nas. Dlatego ja proponuję, byśmy dyskutowali nad projektem uchwały. Myślałam, że będą do pana Burmistrza jakieś pytania merytoryczne.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu! Dalecy jesteśmy od tego, żeby rozliczać pana Burmistrza przed podjęciem tej uchwały, dlatego, że nie my jesteśmy od rozliczania. Społeczeństwo pana Burmistrza rozliczy i nas radnych. I myślę, że wynik pana Burmistrza będzie może dobry, a nawet bardzo dobry, bo inwestycje są duże. Natomiast my od innej strony patrzymy - chcieliśmy się tutaj odwołać - być może pan Struzik zapomniał, ale mieliśmy taką sytuację, kiedy to Burmistrz poprzedniej kadencji, pan Struziński wstał, powiedział: „proszę państwa, dziękuję, podwyżki nie chcę, ponieważ sytuacja jest trudna, są ważniejsze wydatki”. Ponieważ nie chcieliśmy stawiać pana Burmistrza w takiej sytuacji, że żądamy od niego, więc zaczęliśmy od siebie i złożyliśmy projekt uchwały obniżający dietę radnych dlatego, że proszę państwa, nie jest tajemnicą dla nikogo z tu obecnych, że dochody miasta z tytułu PIT-u, z tytułu CIT-u spadają, i że dopadł nas kryzys. Stąd też my nie apelujemy, tylko chcieliśmy się odwołać do sumienia pana Burmistrza, bo oczywiście pan Burmistrz z tej podwyżki może również zrezygnować. Dziękuję.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Czy pan Burmistrz chce w jakiś sposób się odnosić ?

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Oczywiście. Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo radni! Goście! Przewodniczący zarządów osiedli! Współpracownicy! Otóż naprawdę nie mnie oceniać. Ja zarabiam tyle, na ile jestem przez was doceniony. I wcale mi to nie przeszkadza, że będę otrzymywał dotychczasowe wynagrodzenie. Z takim samym zapalem, z taką samą determinacją będę wykonywał swoje obowiązki! Dla mnie ta podwyżka nie jest potrzebna! Nie wiem, jak to jest od strony prawnej - ja nie mam takiego władztwa, żeby składać deklaracje, że ja rezygnuję z podwyżki. Takiej deklaracji złożyć nie mogę. Myślę, że pan Struziński uczynił to może w innej formie, no nie wiem. To jest wasza decyzja i naprawdę ja nie będę was wyręczał z tego panie i panowie radni. Na ile mnie oceniacie, tyle mi dajecie wynagrodzenia. Oprócz uposażenia nie mam premii ani nagród i dla mnie wystarcza to, co mam.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Panie Burmistrzu, wynagrodzenie niekoniecznie musi być adekwatne do faktycznej oceny pana Burmistrza, gdyż jak zdążyłam się zorientować przyznaliśmy panu najniższe wynagrodzenie jako burmistrzowi, czy wójtowi w całym powiecie. Także to nie jest adekwatne do faktycznej oceny pana pracy. Ja przynajmniej w imieniu własnym pana zapewniam, że jest ono być może wręcz zaniżone, bo efekty są widoczne i mieszkańcy myślę to ocenią bez względu na to, co my będziemy mówić, jak będziemy tutaj w tej chwili się popisywać własnymi propozycjami. Ja tylko wspomnę proszę państwa, że kilka lat temu pracownicy szpitala dobrowolnie zrezygnowali z dodatku i to się odbyło cicho, spokojnie. My wiedzieliśmy, jeszcze kilka osób - za co później niektórzy ponieśli konsekwencje. W tym roku słyszę - pracownicy szpitala w Lublinie zrezygnowali z jakiegoś dodatku i był szum na całą Polskę. Także to w zależności od tego, jak się do tego podchodzi. My, jako pracownicy szpitala, zrezygnowaliśmy z dodatku, bo faktycznie chcieliśmy ten szpital ratować, a nie chodziło nam wcale o szum medialny. Szpital jest uratowany i funkcjonuje. I też proszę państwa, nigdy bym nie zaproponowała braci nauczycielskiej, żeby zrezygnowała z części wynagrodzenia, bo np. analizując - zarabiają więcej, niż inna grupa zawodowa. Nie, proszę państwa, nie jesteśmy od wyceny, bo tu już nie ocena, a wycena - i to już może niekoniecznie. Owszem, własne diety proponuję zweryfikować – będziemy do tego podchodzić poważnie po przerwie wakacyjnej.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Ja jestem trochę zasmucony wypowiedzią pani Przewodniczącej, bo naszą intencją nie był szum medialny – ja tak odbieram w tej chwili pani słowa. Są sytuacje, gdzie rzeczywiście zdrowy rozsądek nakazuje złożenie jakiejś propozycji dotyczącej chociażby obniżki diet w takich sytuacjach, jaką w tej chwili mamy. Natomiast pani Przewodnicząca, my też nie chcemy rozgłosu i to mówię stanowczo. Mamy możliwość zgłoszenia tego na sesji, nigdzie indziej - w związku z tym zrobiliśmy to dzisiaj, przy okazji wynagrodzenia Burmistrza. Podkreślałem niejednokrotnie, że intencją mojego wystąpienia nie była ocena pracy Burmistrza - panie Burmistrzu, bo to wyraził m.in. pan Mrowiński - jak oceniamy. Natomiast rzeczywiście całe społeczeństwo ponosi ciężar. Dlaczego więc my, jako radni, my, którzy pochodzimy z wyboru, nie możemy również tego ciężaru ponosić wspólnie ze społeczeństwem? Podzielić się tym po prostu. Nie jesteśmy jakoś wyalienowani z tego społeczeństwa. A mi jest przykro pani Przewodnicząca, że takie słowa ze strony pani padły. Ja mam nadzieję – jeszcze raz to powtarzam – że wszyscy przemyślimy do następnej sesji i ewentualnie zastanowimy się nad tą uchwałą, którą zgłosiłem. Natomiast jeszcze jedna rzecz - rzeczywiście to, co Burmistrzowi się należy ustawowo – ja tu nie zaprzeczałem temu, natomiast tam gdzie jest wola Burmistrza, no to pozostaje wolą Burmistrza. Nie mieliśmy możliwości debatowania z Burmistrzem, bo w tym momencie jest w koalicji rządzącej. Jest to po prostu normalny zdrowy apel, nic więcej. Nie ma to rodzaju szykanowania, nagonki. Uniknęliśmy m.in. dosyć ostrej debaty, bo mogliśmy w to pójść. Nie chcieliśmy tego!. Najpierw pogrzebaliśmy we własnym garnku – powtarzam kolokwialnie, no próbujemy jakąś tam propozycję złożyć. Wszystko jest otwarte. Dziękuję bardzo.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo! My ostatnio byliśmy na zebraniu osiedlowym na ulicy Polnej, był również pan Burmistrz. I tam właśnie społeczeństwo się domagało m.in. weryfikacji diet radnych. To pan Grzegorz Mrowiński się odniósł właśnie do mieszkańców, że zweryfikujemy swoje diety, dlatego też m.in. żeśmy wystąpili. Tego mieszkańcy się domagają. Tak samo my, jako radni, możemy apelować do pana Burmistrza i to wszystko. Dziękuję.

Pani Magdalena RZAP – Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Szanowni państwo! Znacie państwo swoje kompetencje jeśli chodzi o wynagrodzenie i wiecie, że w kompetencji Rady leży kwestia wynagrodzenia pana Burmistrza. Ciężko jest pytać pana Burmistrza o coś, do czego w tej chwili nie jest umocowany. Istnieje propozycja

uchwały, którą macie państwo przegłosować, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. To jest stosunek pracowniczy. Wynagrodzenie przysługuje każdemu pracownikowi bez względu na to czy jest burmistrzem, czy innym pracownikiem. Dla pana Burmistrza takim jakby pracodawcą quasi jesteście wy państwo, więc trudno jest pana Burmistrza prosić o zrzeczenie się czegoś, czego w sumie jeszcze nie ma. Natomiast propozycja jest taka, jaka jest. To jest państwa uchwała i ona jest jak najbardziej – wydaje mi się – zgodna ze wszelkimi możliwymi przepisami - w związku z nowelizacją ustawy o pracownikach samorządowych i z rozporządzeniem. I to chyba wszystko. Dziękuję.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Proszę państwa! Usłyszeliśmy to, co usłyszeliśmy. My, jako radni moglibyśmy oczywiście złożyć wniosek, żeby to było nie 4 960, a 4 500, żeby dodatek funkcyjny 2010 zł, który jest przewidziany dla miast od 15 do 100 tysięcy, obniżyć. Ale my tego nie będziemy robić, bo nie na tym rzecz polega, żeby uciekać w jakieś złośliwości, czy w jakieś niepotrzebne przeciąganie tej dyskusji. Po prostu zaapelowaliśmy. Apel nasz państwo słyszeli, ja myślę, że pora przejść do głosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo. W przeprowadzonym głosowaniu 8 radnych było „za”, 8 radnych głosowało „przeciwko” i 2 radnych „wstrzymało się” od głosu w tej sprawie.

po czym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała przepadła – przekazując - że powrócimy do tej uchwały na następnej sesji.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta:

Co prawda pani Przewodnicząca, Szanowni państwo, ja nie mam legitymacji, aby wygłaszać opinie zwłaszcza w zakresie prawnym. To z punktu widzenia mojego pojęcia i doświadczenia zawodowego o tej sprawie, w myśl zapisów ustawy o samorządzie gminnym, zasadą jest zwykła większość, i taką tu też zastosowano. Paragraf, który mógłby w jakiś sposób nam pomóc to jest paragraf 76 statutu, który jednoznacznie mówi o tym, co powstało w tej sytuacji. Jest idealna równość 8: 8, głosów wstrzymujących się i innych nie dolicza się ani za jedną, ani za drugą opcją. W związku z tym, z formalnego punktu widzenia, nie ma wyniku tzw. zwykłej większości głosów. Jest równość!. A więc tak jak pani Przewodnicząca skwitowała – można by to w dużym uproszczeniu powiedzieć, że ta uchwała nie zyskała akceptacji w tej propozycji, która była głosowana.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

W związku z tym, projekt uchwały w powyższej sprawie zostanie przygotowany na następną sesję. Myślę, że spotkamy się przedstawiciele jednego i drugiego klubu. Niekoniecznie musi być tu opozycja i koalicja, gdyż jest to jakby nie było nasz wspólny cel. Będziemy również rozmawiać o obniżeniu diet radnych. Od moich koleżanek i kolegów nie usłyszałam słowa sprzeciwu, także myślę, że wszystkie te propozycje zostaną ponownie rozpatrzone na następnej sesji ,po wcześniejszych konsultacjach. Tak, tu koledzy podpowiadają, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zejść niżej z propozycjami diet - także będziemy między sobą jeszcze negocjować i realizować.

Ad pkt 23*Odpowiedzi na zapytania :***Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta :

- mogę pana zapewnić, panie wiceprzewodniczący, że prace nad pływalnią idą w takim tempie, jaki żeśmy zaplanowali, a więc - w tym roku pozyskanie terenu, w kolejnym projekt, następnie – realizacja,
- pani Konarzewska zdała pytanie dotyczące wyrównania parkingu na Norwida 3

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Myślę panie Burmistrzu, że to dotyczy parkingu przy przychodni, tak?

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta :

Dobrze, wyjaśnimy i myślę że zajmiemy się tą sprawą.

- odnośnie wysokości opłat za kursy PKS nie potrafię odpowiedzieć. Ale, jeżeli by była inicjatywa ze strony Rady, że chcemy, jako miasto, partycypować w dopłatach do tego typu usług dla emerytów i rencistów, to pewnie z PKS-em stosowne porozumienie można by było zawrzeć. Jeżeli więc państwo radni uznają to za cenną inicjatywę, potrzebną dla miasta, to bardzo proszę z taką inicjatywą wystąpić i podjąć stosowną uchwałę w tej materii,
- jeżeli chodzi o samochód mojej córki Ani, bo o to chodzi - prawda, to panie radny - moja córka jest osobą dorosłą, ma swoje lata, prowadzi swoją własną firmę, wychowuje samotnie dwójkę dzieci, płaci ten abonament od miesiąca lipca ubiegłego roku i to w podwójnej wysokości. Ostatnio żona nie korzysta ze swojego auta i chociaż nie korzysta dwa miesiące, to wiem, że bodajże do dziesiątego czerwca miała jeszcze abonament wykupiony. Córka widocznie zapomniała wykupić.

W międzyczasie chorowała, wykupiła i jest. Ale to są relacje między administratorem strefy płatnego parkowania a nią – a nie mną. Także proszę mnie do tego nie włączać,

- jeżeli chodzi o dofinansowanie budowy ulic – problem podniesiony przez pana Przybyłkę – otóż panie Przewodniczący, chciałbym panu powiedzieć, że ja nie mam żadnego wpływu na to, co się ukazuje w prasie lokalnej. A więc, ja nie wiem o czym oni piszą, dlaczego piszą i na jakiej podstawie. Oduczyłem się komentowania wszelkich artykułów i nie będę komentował tego, co jest napisane przez redaktorów lokalnej prasy. Natomiast mogę stwierdzić z całą stanowczością, że bardzo mile widzę inicjatywy oddolne mieszkańców, zmierzające do współfinansowania budowy ulic, czy w ogóle wszelkich inwestycji w mieście,
- jeżeli chodzi o park przy ulicy Jagiełły, który częściowo jest już zagospodarowywany i o postawiony tam cokół - to mamy na to projekt. A jest przewidywany tam nie kto inny, tylko patronka naszego miasta - św. Katarzyna Aleksandryjska,
- pan Wojnarowski zapytał o mury zamkowe. Też ubolewam nad tym, że one tak wyglądają. Ale obojętnie co bym panie Zenku nie zrobił, to i tak będzie źle, bo dwukrotne okładanie folią nie zdało egzaminu, a ponieśliśmy określone koszty. Trzeba więc się zastanowić nad bardziej konkretnym rozwiązaniem, wysłać stosowne pismo do konserwatora zabytków i jakie on da zalecenia - w takiej materii będziemy robić. Co nam zaleci - to wykonamy,
- co dalej z fotoradarem? - pytał pan radny Mrowiński. Otóż prowadziłem rozmowy zarówno z komendantem, panem Arkadiuszem Kowalem, jak i zastępcą Jasionowskim. Jednak do porozumienia w tej materii nie doszło, ale mimo wszystko myślę, że ten fotoradar w niedługim czasie ruszy,
- na pytanie pana Struzika dotyczące zwolnień z podatku od nieruchomości odpowie pani Skarbnik.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANCZKOWSKA – Skarbnik Miasta :

Pytanie dotyczyło zwolnień, ale po rozmowie z panem Struzikiem okazuje się, że chodzi raczej o udzielanie ulg przez pana Burmistrza, czyli o odroczenia, umorzenia itd.

Otóż - zwolnienia ustawowe, z których korzystają u nas podmioty – to są zwolnienia przede wszystkim zakładów pracy chronionej i jest pięć podmiotów korzystających z tych zwolnień. Ze zwolnień na podstawie uchwały Rady dotyczącej Regionalnej Pomocy Inwestycyjnej – korzysta jeden podmiot. Natomiast jeśli chodzi o odroczenia, umorzenia na

wniosek - na podstawie Ordynacji podatkowej, to dwa podmioty w pierwszym półroczu korzystały z odroczenia terminu płatności. To było odroczenie pierwszej i drugiej raty, czyli styczniowej i lutowej na kwotę 28 156 zł. Termin był do 20 marca i to już zostało opłacone. Drugi podmiot ma odroczenie rat od pierwszej do szóstej, ponieważ osoby prawne płacą miesięcznie, więc sześć rat pierwszego półrocza jest odroczone do 31 sierpnia na kwotę 38 820 złotych. Do tego oczywiście dochodzą jeszcze opłaty prolongacyjne. Ponadto jedna osoba fizyczna uzyskała umorzenie czwartej raty za 2008 rok w kwocie 449 złotych. To są wszystkie ulgi udzielone. Dziękuję.

Ad pkt 24

Wolne wnioski i informacje :

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Ja jeszcze jedno pytanie do pani Skarbnik - czy nie można by było robić tak, jak jest np. w Gminie Działdowo - tam wszelkie zwolnienia są publikowane na biuletynie informacji publicznej i potem nie ma żadnych spekulacji, domysłów, żadnych pytań. Ja wiem, że u nas powinny być one również publikowane, wywieszane na tablicy ogłoszeń przy kasie do 30 marca bądź kwietnia – nie pamiętam dokładnie, ale różnie to jest – sama pani przyzna. Dziękuję.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – Skarbnik Miasta:

Proszę państwa, na naszym biuletynie informacji publicznej też to jest opublikowane - w budżecie, w zakładce sprawozdań. Także za rok poprzedni do końca maja jest obowiązek opublikowania i tam te informacje są umieszczone. Dziękuję.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo! Pani w interpelacji, pani Przewodnicząca, stwierdziła, że potwierdził się fakt, iż członkowie pani rodziny nie otrzymali dofinansowania. Ja jestem zadowolony z tej odpowiedzi, ale proszę o wskazanie mi takiego dokumentu, bo na razie te słowa to są po prostu bez pokrycia. Pani stwierdziła, że lista beneficjentów jest do wglądu u Burmistrza, o czym oczywiście pan Burmistrz mnie w mojej odpowiedzi na interpelację nie powiadomił. Ja pozwolę sobie przytoczyć fragment otrzymanej odpowiedzi - *z uwagi na konieczność ochrony prywatności postronnych osób fizycznych, będących beneficjentami – pełna lista beneficjentów projektu oraz kwota dotacji, jakie otrzymali, została przedstawiona w formie odrębnego pisma, skierowana do wyłącznej wiadomości pana*

Burmistrza - więc nie wiem teraz, czy pani podaje tutaj odpowiednie informacje na ten temat, że to jest do wglądu - skoro Burmistrz nie podaje tutaj w swojej odpowiedzi, że jest to do wglądu. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Panie radny, pan wie, że radny ma prawo wglądu w każdą dokumentację i pan również. Jeżeli jest ona u pana Burmistrza – takie prawo pan posiada. Natomiast nie możemy tej listy publikować, gdyż po konsultacji z mecenasem otrzymałam informację, że skoro są osoby, które nie wyrażą zgody na podawanie do wiadomości publicznej ich nazwisk – to my tego uczynić nie możemy. Więc myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pan upewnił się, iż wśród tych beneficjentów nie ma osoby o nazwisku Karol Bartkowski.

Pan KASZUBSKI:

Ja wierzę pani Przewodnicząca, ale albo zostało to tu źle sformułowane... Skoro jest napisane do wyłącznej wiadomości, więc jak ja mogę iść do pana Burmistrza ?

PRZEWODNICZACA :

Może pan prezes formułując to pismo użył tutaj jak gdyby nadinterpretacji. Gdyby użył „do wyłącznej wiadomości” – czyli, że może ją posiadać w swojej dokumentacji pan Burmistrz. Może ją po prostu posiadać na piśmie. Nie może jej dalej na piśmie przekazywać.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Myślę, że pani Przewodnicząca w dobrej wierze taką informację przekazała, ale ja się upewnię, czy mogę informacje zastrzeżone tylko do mojej wiadomości przekazywać dla osób trzecich. Ale, jeżeli panie Bogdanie Kaszubski – Burmistrz tego miasta jest dla pana chociaż w części jakąś osobą prawdomówną, czy autorytetem, to pragnę pana zapewnić, że nikogo z rodziny pani Przewodniczącej Teresy Bartkowskiej-Furtak nie ma na liście beneficjentów z tego programu.

Radny pan KASZUBSKI :

Dobrze panie Burmistrzu, ale tam jeszcze padały inne pytania o członków rodziny itd.. Także nie mam po prostu takiego wglądu. W tym powiedzmy, jeśli siedem nazwisk – wie pan – jest po prostu utajnionych, no to nie ma po prostu pełnej odpowiedzi na moją interpelację. Ja takiej odpowiedzi po prostu od pana oczekiwałem. Dziękuję.

Pan MAZURKIEWICZ –Burmistrz Miasta - jak tylko będę mógł, to z chęcią panu przedstawię tę listę, dobrze?

Pani BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Mam nadzieję, że takie prawne możliwości zaistnieją panie Burmistrzu, chociażby dla oczyszczenia tej atmosfery, która jest niezbyt sympatyczna dla nas wszystkich. My wiemy, że nie, ale gdy jakieś wątpliwości zostają, to zawsze one są gdzieś tam zakodowane.

Pan KASZUBSKI :

Jeszcze mam taki wniosek do pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, na ostatnim zebraniu osiedlowym w rozmowie z panem Przewodniczącym naszego osiedla, po prostu ulotnił mi się taki wniosek – ażeby przyjrzeć się skrzyżowaniu ulicy Ogrodowej z ulicą Księżodworską. Ja może pokrótce powiem o co tu chodzi. Po prawej stronie, przy wyjeździe z ulicy Ogrodowej zazwyczaj stoją 3, czy 4 samochody i w tym momencie, jeżeli ktoś jedzie od strony ulicy 1 Maja, i wjedzie już na wysokość tych samochodów, które są zaparkowane, a ktoś chce z Księżodworskiej wjechać – to nie ma takiej możliwości. Jeśli ktoś z tyłu jedzie następnym pojazdem z ulicy 1 Maja, więc następuje całkowita blokada. Bardzo bym prosił, żeby ewentualnie się przyjrzeć tej sprawie i podjąć jakieś konkretne decyzje. Dziękuję.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Przyjrę się, aczkolwiek chciałbym przypomnieć, że od organizacji ruchu w mieście jest nie kto inny jak starosta. Ale mimo wszystko, jeżeli nie ma tam stosownych znaków drogowych, to o takie uregulowania prawne do starosty wystąpię. Dziękuję.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Panie Burmistrzu! Szanowni państwo! Jeszcze jedno pytanie, ponieważ troszeczkę w niezręcznej sytuacji są radni, którzy dowiadują się z prasy o tym, że ma być budowany pomnik św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Mieszkańcy się pytali - po cóż ten cokol?. Nie wiem czołg radziecki miał stać tam – takie skojarzenia się nam nasuwały, a potem z gazety dowiaduję się, że ma być pomnik. Przyzna pan, panie Burmistrzu - to troszeczkę niezręczne. Dobrze by było, żebyśmy się dowiadawali trochę wcześniej niż z prasy i co za tym idzie mam jeszcze jedno pytanie, ponieważ również się pytają mnie mieszkańcy - czy prawdą jest, że w parku Jana Pawła II również ma być pobudowany pomnik, o czym pewnie nikt tu z państwa nic nie wie. Dziękuję.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Akurat nie w parku jest on budowany, tylko póki co w prywatnym garażu i dopiero będzie postawiony w parku. Wystąpił z taką inicjatywą jeden z rzeźbiarzy działdowskich. Sam osobiście zaangażowałem się w to. Od pana radnego Józefa Orzechowskiego otrzymaliśmy

stosowny kamień na to popiersie. Jest ono już na ukończeniu i najprawdopodobniej na 665-lecie istnienia miasta będziemy chcieli to popiersie tam postawić.

Radny pan Marian ODACHOWSKI :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

W zasadzie rzadko zabieram głos na naszych sesjach, ale po raz kolejny poczułem się poruszony. I muszę wrócić do propozycji wniosków, projektów zgłaszanych przez radnych klubu opozycyjnego. Otóż ponownie stwierdzam ze smutkiem, że deklarowane intencje są dalekie od stanu faktycznego, czy też nawet od tego, co jest wyrażane w tych pisemnych wnioskach, projektach, czy interpelacjach. Ja bym się znowu podpisał bardzo chętnie pod apelem klubu, jak rozumiem – całego klubu, dotyczącym zmian w uchwale odnośnie diet radnych. No, jak ktoś prześledzi moją piątą już kadencję w tej naszej Radzie, to zawsze byłem zwolennikiem, żeby te diety były albo w ogóle zniesione i żebyśmy pracowali społecznie, tak zupełnie za darmo, a jeżeli już, to żeby one były na minimalnym poziomie. A więc, pod tym apelem - powtarzam – bardzo chętnie się podpisuję. Tylko pytanie... dlaczego on się pojawia dopiero dzisiaj? Bo o tym, że jest ciężko, że kryzysowo, że dotyka to także naszego miasta, że spadają dochody budżetowe – mówi się od początku roku. Ale akurat dopiero dziś i to w formie apelu, a nie gotowego projektu uchwały, bo gdyby on był wcześniej zgłoszony, to moglibyśmy go merytorycznie rozpatrzyć nawet na dzisiejszej sesji. Ale mówię – pojawia się akurat dzisiaj, w określonym kontekście, w punkcie, kiedy mamy debatować nad wynagrodzeniem Burmistrza Miasta Działdowo, co jest obowiązkiem Rady Miasta, która występuje jak gdyby w charakterze pracodawcy. Środki na wynagrodzenia z 10 % podwyżką w budżecie były zabezpieczone i są zabezpieczone – pani Skarbnik jak sądzę – może to potwierdzić. Natomiast czy dochody spadają i na ile spadają, to my na dzisiaj jeszcze nie wiemy. Dopiero jak będziemy analizować wykonanie dochodów i wydatków za pierwsze półrocze - będzie można to jednoznacznie i jasno stwierdzić. Kolejny przykład, którym mógłbym się posłużyć proszę państwa, jest kwestia, która też wypłynęła na dzisiejszej sesji – niejako zarzutu, czy też pretensji, że miasto nabyło nieruchomość na ulicy Wolności 64 z obiektem dawnego medyka. No, przecież to nikt inny, tylko Rada Miasta upoważniła Burmistrza do tych negocjacji. Zabezpieczyliśmy środki w budżecie na wpłatę pierwszej raty - cała Rada!. A był taki moment, kiedy nastąpiło wahnięcie w negocjacjach z Zarządem Województwa Warmińsko – Mazurskiego, to przecież tu, na tej sali, na jednej z sesji posypały się gromy na Burmistrza, że zaniechał, czy też nic nie robił w sprawie pozyskania tej nieruchomości. Także te okoliczności jakby znowu skłaniają mnie do smutnych refleksji. Proszę państwa, mieliśmy już tak: wojenki na górze. Tu, na tej sali

jeden z Przewodniczących Zarządów Osiedla apelował, żebyśmy zostawili te wojny, dali sobie spokój. Mieliśmy piękną sesję, na której nie byłem, ale którą obejrzałem w retransmisjach na telewizji kablowej. Mieliśmy dzisiaj też sesję przerwana smutną okolicznością i apel pani Przewodniczącej o spokój, o powagę, o merytoryczność obrad, no i pozostaje jakby, że mamy to, co mamy. Dziękuję.

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :

Wracając do tej kwestii, to chciałbym powiedzieć tak - że my, jako radni, chcielibyśmy mieć jakiś wpływ na decyzje, bo wiele spraw np. tego parku na Kościuszki, który bagatela w tej chwili kosztuje już 190 tysięcy, a jeszcze sam pomnik będzie kosztował – nie wiem ile – i też na ten temat żeśmy nic nie wiedzieli. Natomiast panie Burmistrzu, zbliża się okres letni, te mury były raz przykrywane – no chyba wziąć grubą, długą folię. Wydajemy grube pieniądze na jakieś inne cele. Ja nie wiem, czy to zła wola pana jest, czy coś?. No, co za problem jest jeszcze raz tą folią przykryć? Przecież wiadomo, że konserwator zabytków wyda odpowiedź – nie wiem czy nawet wystąpiono, a jeżeli wystąpiono o nakrycie lub nie nakrycie, to wyda odpowiedź za miesiąc, za trzy miesiące, albo za pół roku, a cały sezon turystyczny... Tak się troszczymy o prezentację naszego miasta i mówimy o tym, żeby... to ładnie, a tu się nic w tym kierunku nie robi. Tak samo ta fontanna na naszym rynku. Lidzbark się dopracował ładnej fontanny, u nas rybki są, rybki są, ale w brudzie pływają – i taka jest prawda. I chciałbym powiedzieć, że można by było w tym kierunku coś zrobić, bo Mława jakieś tam święto miała, to w radiu trąbili przez cały dzień i o występach, i że Norbi tam przyjeżdża, nie przyjeżdża, i potrafili sobie zrobić jakąś tam reklamę medialną, a my tego nie potrafimy!. Dziękuję bardzo.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Chciałem krótko ustosunkować się do tych gorzkich słów, które tutaj padły ze strony kolegi radnego, Odachowskiego. Pierwsza kwestia – zgadzam się w zupełności z panem radnym, że ten projekt uchwały, który został złożony – bo przypominam – jest to projekt obniżający diety - nieprzypadkowo dzisiaj, że zainspirowała nas podwyżka pana Burmistrza i my wcale tego nie ukrywaliśmy, i od początku mówiliśmy o tym. Ponieważ mamy debatować nad podwyżką, więc zgodzę się - był moment, można było to wcześniej złożyć. W nawale innych obowiązków tego nie zrobiliśmy. Dzisiaj, ponieważ chcieliśmy w jakiś sposób być może zasadność tej podwyżki zakwestionować, więc złożyliśmy najpierw projekt własnej uchwały, a potem zaapelowaliśmy o to, żeby pan Burmistrz wpłynął na panią Przewodniczącą, żeby być może wycofała swój wniosek.

Kolejna sprawa skąd wiemy, że jest źle? Ja wiem to z ust pana Burmistrza, ponieważ na

spotkaniu osiedla nr 1, bodajże przy ulicy Grunwaldzkiej – to nie kto inny, tylko pan Burmistrz powiedział, że spadły dochody z CIT-u i PIT-u, które są najpoważniejszym dochodem budżetu miasta Działdowo. I nawet pan Burmistrz więcej powiedział, że być może z tego tytułu pewne inwestycje nie będą wykonane w Gminie – Miasto Działdowo. Stąd też nasza troska.

Trzecia sprawa – sprawa proszę państwa, budynku po szkole medycznej – ja podkreślam – zawsze byłem przeciwnikiem przejęcia tego. W pierwszych informacjach ja sądziłem, że ten budynek przyjmimy bezpłatnie, bo takie były zamierzenia pana Burmistrza. Potem się z jakiś przyczyn nie udało – myślę, że to jest krzywdzące dla Gminy – Miasta Działdowa. Pojawiła się potem okazja przyjęcia za jakieś pieniądze. Ja podkreślam – ten budynek jest piękny, z tym budynkiem związana jest piękna historia, tam wiele osób miało miłe wspomnienia, inne osoby mają mniej miłe wspomnienia. Jest to architektonicznie wspaniały budynek, aczkolwiek koszty utrzymania tego budynku, koszty remontu proszę państwa, przekraczają możliwości Gminy – Miasta Działdowo. Ja to podkreślam świadomie i proszę państwa, za dziesięć lat państwo przyznają mi rację, że coś w tym jest. Natomiast, gdyby faktycznie ten budynek przyjęła izba skarbową, która by urządziła tam urząd skarbowy – tam nie byłoby problemu finansowego, żeby dopieścić ten budynek i żeby był on perłą architektoniczną naszego miasta. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Nie wiem tylko, czy później izba skarbową była zainteresowana?. Nie była. To zainteresowanie po prostu izby skarbowej znikło.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ! Ja staram się prowadzić dyskusję na określonym poziomie. Kolego radny Odachowski, dzisiaj wiemy, że zmarł człowiek znany w Działdowie, posiadający autorytet - i słowa, które były skierowane do nas o odpowiednie zachowanie się, mówiąc w skrócie – troszeczkę mnie zaboląły też. Dlaczego? - dzisiaj, bo przecież wyraźnie we wstępie powiedziałem... moglibyśmy przyjąć scenariusz medialny: opozycja atakuje, pokazuje w świetle.. itd. . Natomiast ja uważam, że dzisiaj nasze zachowanie, zachowanie opozycji było konstruktywne i na odpowiednim poziomie. Myśmy zrozumieli apel pani Przewodniczącej. Przykro mi tylko, że w tej wypowiedzi porusza się już człowieka, który nie żyje. Takiej argumentacji kolego Odachowski nie powinno być w tej wypowiedzi. To jest mój osobisty osąd. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Proszę państwa! Ja mam jeszcze obowiązek do spełnienia, nałożony nie dlatego, że chcę wracać do sprawy, ale tak jak już wspomniał w swoim oświadczeniu pan radny Bogdan Kaszubski - sąd w Elblągu oddalił mój pozew o naruszenie dóbr osobistych i zasądził na rzecz pozwanego, pana Bogdana Kaszubskiego zwrot kosztów. Nie czuję się jednak przegrana. Wszystkie miłe słowa, które usłyszałam od państwa i tych którzy są na tej sali, i tych spoza sali - są rekompensatą za poniesione straty moralne, bo ja tak się czuję. Dziękuję więc wszystkim państwu i tu obecnym, i z mojego zakładu pracy - za wsparcie, i za zaufanie. Ja ze swej strony nadal deklaruję, że w swoim życiu będę się kierowała uczciwością - tak jak do tej pory to czyniłam. Słowa utworu Stanisława Sojki pozostaną nadal mottem życiowym „ Na miły Bóg życie nie po to jest by trwać, życie nie po to jest by beczynnie stać, żeby żyć siebie samego trzeba dać” . I proszę mi wierzyć - pozostanę przy tym motto - dokąd będę mogła na rzecz innych osób działać.

Ponadto otrzymałam od mecenasa Reflińskiego, pełnomocnika pana Kaszubskiego, wezwanie do przyznania się do błędu i przeproszenia pana Kaszubskiego na sesji w dniu 4 czerwca. Nie mogłam tego uczynić w dniu 4 czerwca , nie mogłam odnieść się do tego wezwania, gdyż sesja 4 czerwca była sesją uroczystą. Natomiast pierwsza część, która zawiera jeden punkt merytoryczny, nie przewidywała punktu - wolne wnioski. A wezwanie przyszło już po otrzymaniu przez państwa porządku - nie chciałam go burzyć. Natomiast odpowiedziałam panu mecenasowi, że ustosunkuję się do tego wezwania na sesji następnej tj. na sesji dzisiejszej. Szanowni państwo, fakt, że moja wypowiedź była bardzo emocjonalna, gdyż pan Kaszubski dotknął najbardziej delikatnej sfery życia każdej kobiety - jej macierzyństwa. I tu właśnie moja wypowiedź emocjonalnie przekroczyła być może granice. Dopóki pan Kaszubski będzie dotykał mnie różnymi oszczerstwami – ja jestem w stanie się z nich wybronić. Natomiast sami państwo wiecie, że kiedy przechodzi to już na dzieci, które niczemu nie zawiniły, zaczyna to być pewnym przekroczeniem granicy dobrego smaku. I wypowiedziałam słowa, że hańbi pan nasze miasto jako pospolity złodziej - jako dowód mam nagranie Polsatu, gdzie zarówno ja, jak i wielu z państwa widzieli ten fakt, jak to się wydarzyło, że jednak ta whisky czy inne rzeczy tam, w tym temblaku ładowały. Ja nie chcę się do tego dzisiaj odnosić - czy jest to prawdą, czy nie , bo jak pan Kaszubski oświadczył - jest to rzekome i być może czas kiedyś to wyjaśni.

Jeśli chodzi o sprawę pracy w SB myślę, że nie oczekujecie państwo, ani nikt z państwa, że tutaj trzeba pewnych dowodów czy uzasadnień. Natomiast mówiąc, że hańbi pan nasze miasto, jako nadużywający alkoholu - miałam na myśli fakt i tu właśnie dziękuję moim kolegom, koleżankom, którzy zapewnili mnie o poświadczeniu tego faktu. Kiedy to na

zaproszenie pana prezesa DAR był wyjazd do Rynu, kiedy to pan radny Kaszubski poprzez nadużycie alkoholu wielu osobom ubliżył, a jednocześnie zanieczyścił autokar, co nie było zbyt miłe dla podróżujących. Ponadto na policji jest protokół, który jest również do... oczywiście nie dla każdej osoby prywatnej, ale dla odpowiednich służb do uzyskania, który poświadcza, że pan Kaszubski spędził tam noc z powodu zamknięcia go tam z powodu rozrabiania w stanie nadużycia alkoholu. Być może ja się mylę panie radny Kaszubski, jeżeli pan uznaje moje słowa za pomyłkę, to ja bardzo pana przepraszam i proszę, żebyśmy już do tej sprawy nie wracali.

Radny Bogdan KASZUBSKI :

Skoro już pani Przewodnicząca tak twierdzi, że pod wpływem emocji, to chciałem pani przypomnieć, że mam również pani Przewodnicząca, nagranie z 6 lutego - jak to się pani wypowiadała w telewizji kablowej. Także niechże pani tutaj nie robi z siebie świętej osoby, że pani pod wpływem emocji. Pani to robiła specjalnie proszę pani, specjalnie. To właśnie nagranie świadczy o tym i mam to nagranie, i jak zajdzie taka potrzeba, to pani to nagranie przedstawię, i w sądzie przedstawię. Także niech się pani nie wybiela, proszę pani. A co do mojej pracy itd. to ja proszę pani jestem sam odpowiedzialny. Nie kilkanaście lat pracowałem, tylko 2,5 roku pracowałem i gdzie pracowałem. Ja mam pani artykuł i mnie w tym momencie to pani przeproszenie w ogóle nie satysfakcjonuje. Dlatego bardzo proszę obsługę rady o ewentualne... po prostu, na pewno odbiorę odpis z pani wypowiedzi.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Ja ze swej strony nadal przepraszam wszystkich państwa za uczestnictwo w tej niezrozumiałej dla mnie, powiem państwu, sytuacji. I bardzo bym chciała, żebyście państwo mogli już być tych informacji pozbawieni. Także ja ze swej strony przepraszam państwa, jeżeli pan Kaszubski uważa, że się pomyliłam również go jeszcze raz przepraszam.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja bardzo proszę, żeby pani się ustosunkowała również w prasie itd. - tak jak to w piśmie ujął mecenas.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Ja w prasie się nie ustosunkowywałam. Mam nadzieję, że prasa również moje słowa tym razem przytoczy, tak jak przytoczyła, kiedy wypowiedziałam je po raz pierwszy.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady:

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, Wysoka Rado! Ja chciałem wrócić do spraw gminnych. Panie Burmistrzu, w budżecie miasta zabezpieczyliśmy 200 tysięcy złotych na wstępną dokumentację i studium wykonalności. Po zmianach w budżecie właśnie widzę, że jest 100 tysięcy i myślałem, że dokumentacja wstępna jest zrobiona i studium - dlatego było to pytanie. Pan Burmistrz powiedział, że jest tylko zabezpieczony teren. Czy te 100 tysięcy zabezpieczy nam studium wykonalności i wstępną dokumentację?

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta - tak, zabezpieczy.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Kolega Dwórznik ciekawy temat wywołał - panie Burmistrzu, czy ja dobrze usłyszałem, że jest teren pod aquapark zabezpieczony? Jeśli tak, to gdzie i czyj to jest teren?. Dziękuję.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta.

Tu wstrzymam się od odpowiedzi. Są prowadzone rozmowy, negocjacje i nie chciałbym ich upubliczniać. Dziękuję.

Pan MROWIŃSKI - czyli rozumiem, że teren nie jest zabezpieczony panie Burmistrzu?. Proszę jasno się wyrażać i nie wprowadzać mieszkańców w błąd!. Dziękuję.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta - nie wprowadzam mieszkańców w błąd. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Życzę państwu wspaniałego wypoczynku, wspaniałych przygód, wspaniałych przyjaźni, wspaniałej atmosfery i powrotu we wrześniu do pracy. Mam nadzieję, że wcześniejsza sesja nie będzie musiała być zwoływana, ale jeżeli taka potrzeba zajdzie, to liczę na to, że radni na pewno, staną na wysokości zadania i stawią się jak jeden mąż. Dziękuję za udział w sesji i do zobaczenia po wakacjach. Życzę pięknej pogody.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodnicząca zamknęła XXVI sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokolowała
Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa Bartkowska-Furtak

